

NOWY DZIENNIK

Adres: administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
 Numer: 19. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „NOWY DZIENNIK”.

Wszystkie ogłoszenia należy nadsyłać wprost do Administracji. Ogłoszenia przesyłane redakcji nie będą uwzględnione. Redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Redakcja przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru

20

groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
 w Krakowie z odnośn. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
 Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
 Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr.
 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście
 Zł. 0'85, większ milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje
 Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranic. o 100% droższe.

Konstytucja winna!...

Polska partja socjalistyczna Wsch. Małopolski powzięła uchwałę aktywnie zbojkotować wybory do rad miejskich, zarządzane na zasadzie kurjalnej ordynacji wyborczej. „Aktywny bojkot” tłumaczy w kołach socjalistycznych jako nieograniczenie się tylko do wstrzymania się od głosowania, ale jako decyzję wszczęcia na szeroką skalę zakrojonej propagandy, zmierzającej do wpłynięcia na rząd, aby cofnął zarządzenie wyborów, — względnie do spowodowania innych ugrupowań demokratycznych do zbojkotowania wyborów. W ten sposób usiłuje polska partja socjalistyczna wywrzeć bezpośredni albo pośredni nacisk na Rząd.

Jaki ten nacisk będzie miał skutek, chwilowo niewiadomo. W każdym razie w całym kraju przygotowania do wyborów kurjalnych są w pełnym toku. Kurjuzom kurjalnych wyborów do samorządów w de-nokratycznej republice, posiadającej pięcioprzymiotnikowe prawo głosowania do ciał ustawodawczych, nie wymaga bliższych komentarzy.

A jednak! Fakt zarządzenia wyborów kurjalnych przez rząd, w którym zasiada wybrany — do niedawna — przedstawiciel P. P. S. i uchwała polskiej partji socjalistycznej do zbojkotowania wyborów nasuwa poważne refleksje na stary temat polityki polskiej, usiłującej pogodzić zasady społecznej demokracji i politycznej reakcji. Na tym to ciężkim punkcie utknęły projekty ustaw samorządowych w Sejmie, skutkiem czego rząd uważał się za uprawnionego czy zmuszonego do zarządzenia obecnych wyborów kurjalnych w Wschodniej Małopolsce. I na tym punkcie utknęły jeszcze niefjednokrotnie polityka polska, aż — świądoma swego powołania i rzeczywistości — polska racja stanu, nie zdobyła się na odwagę popatrzenia prawdzie w oczy i uwzględnienia tej prawdy w konsekwentnych czynach.

Polityka dąży do stworzenia pewnego stanu rzeczy. Ale tylko nieopatrzna polityka miesza cel, do którego dąży, z środkami, któremi dysponuje. Kto wpatrzony w wymarzony miraż przyszłości, nie dostrzega realnej rzeczywistości, ten stoi na niepewnym gruncie, który każdego czasu może się pod nim zapadnąć. Tę siepotą jest ciężko dotknięty polski nacjonalizm, który mimo chwilowego osłabienia zorganizowanych politycznych ugrupowań nacjonalistycznych, jako idea i jako nastrój wpływem swoim sięga głęboko w szeregi formalnie uienacjonalistycznych stronnictw polskich. Możliwa praca i burzliwe dyskusje nad projektami ustaw samorządowych w Sejmie dowiodły tego bardzo wyraźnie...

Na stosowanie ustaw wyjątkowych konstytucja nie pozwala. Konstytucja jest też dlatego najniebezpieczniejszym wrogiem wojującego nacjonalizmu... o ile wkorzone poczucie praworządności nie pozwala łamać ustawy formalnie obowiązującej. Tak bardzo poczucie praworządności u nas wkorzonym nie jest... I dlatego byliśmy zawsze świadkami bezceremonialnego tworzenia przepaści między mową literą konstytucji, a żywą praktyką admi-

nistracyjną... Całkowicie jednak od więzów zasad konstytucyjnych uwolnić się niepodobna! Stąd wynika teza narodowego przykazania: złożenia na ołtarzu interesu narodowego, interesów gospodarczych poszczególnych klas. W praktyce szczytne to hasło wygląda tak: ponieważ ludność żydowska jest ludnością miejską, a nie można — z powodu konstytucji — całkiem jaskrawo dawać pewnych praw polskiej ludności miejskiej, nie dając ich mniejszości żydowskiemu, więc musi chrześcijańska ludność miejska „w interesie narodowym” zgodzić się na upośledzenie, bo ono wymierzone jest przeciw ludności żydowskiej i jej większość w państwie, jako w miastach zamieszkała, dotyka. Tą drogą można „zgodnie z konstytucją” dojść do celu, bo ludność żydowska jest w swej przeważającej liczbie skupiona w kilku zawodach. Polityka eksterminacyjna przeciw tym zawodom daje się usprawiedliwić względami gospodarczymi, polityką gospodarczą... Niszczy się Żydów, nie narusza się konstytucji! Ale... temu procesowi niszczenia muszą ulegnąć i muszą się poddać — nieliczne stosunkowo co prawda, jednak — rdzenie polskie elementy tych zawodów.

Na naszym przykładzie: Przy systemie kurjalnym z jego postanowieniami o uprzywilejowaniu stanowisku urzędników, opanowujących całkowicie pierwsze koło wyborcze, polski element w miastach o przeważającej liczbie niepolskiej ludności ma zawsze zapewnione zastępstwo. Nie tak przedstawiałaby się gźdzenie gdzie sprawa przy wyborach powszechnych. Lecz z elementu polskiego w ten sposób dochodzą do głosu i do władzy jedynie przedstawiciele biurokracji i burżuazji. Zaś robotnik polski, gotów do wielu ofiar dla ojczyzny, czego dowiódł w okresie walki o niepodległość, śnać nie jest już teraz gotów być tym, który wyłącznie kosztem swego interesu ma się stać obrońcą polskość, bo w praktyce to oznacza, że robotnik ma zrezygnować z zastępstwa w Radzie miejskiej na rzecz polskiej burżuazji.

Dzierżyciele monopolu patriotycznego głó-

HYGEA PERLE CZERWONE WINO dla niedokrwiałych
 Wszędzie do nabycia.

szą, że polskość jest w niebezpieczeństwie i że niebezpieczeństwo grozi też, gdy polscy robotnicy w porozumieniu z gospodarzami im pokrewnymi grupami innych narodowości uzyskają odpowiednie zastępstwo dla polskich robotników. Mogłoby to bowiem nastąpić za cenę porozumienia, koncedującego odpowiednie zastępstwo robotnikom żydowskim i ukraińskim. Tego nie wolno w imię polskość! Polskość znaczy sztuczna ordynacja wyborcza dająca stosunkową przewagę elementowi burżuazyjnemu polskiemu nad elementem burżuazyjnym innych narodowości i bezwzględną przewagę polskiemu elementowi burżuazyjnemu nad polskim robotnikiem!

Mówimy o robotnikach ze względu na ostatnią uchwałę PPS, która jest wyrazem protestu, przeciwko takiej „polityce narodowej”. Odnosi się to w wyższym stopniu do polskiego mieszczaństwa w polityce miejskiej i ogólnopństwowej. Lecz ten właśnie element potulnie zgadzał się dotąd na niszczenie jego pozycji gospodarczej „w narodowym” interesie zniszczenia przez to większości Żydów w miastach. Ale i tu przyjdzie musi ocknienie. I już zaczyna przychodzić. Bo w państwie o ludności narodowościowo mieszanej i ustroju konstytucyjnym nie ma innego sposobu na uszczuplenie praw mniejszości narodowych, jak przez równoczesne uszczuplenie praw pewnych grup ludności własnej. Długo te grupy ludności polskiej nie będą się godzić na to, by jedynie one i to całą cenę, tej polityki narodowej płaciły... Doprowadzi to wcześniej, czy później do krytycznej oceny dróg i celów narodowej polityki w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Drogi te skrzyżują się wówczas z drogami innych narodowości. Na tem skrzyżowaniu wznie się wielki stół orientacyjny, wskazujący wszystkim wspólną drogę w solidarnym interesie własnym i interesie państwa, budowanym na zasadzie — zgodnej — nietylko z słowem, ale i z duchem konstytucji — równości praw i solidarnej o prawa walki.

Posel Dr. Abraham Instler.

Prezydent Doumergue o przyjaźni francusko-angielskiej

Londyn, 18. 5. PAT. Przemawiając podczas bankietu w Guildhalle prezydent Doumergue dał wyraz uczuciom gorącej przyjaźni łączącej Anglię i Francję. Przyjaźń ta — mówił prezydent — wzmocniona została jeszcze przez doświadczenia wielkiej wojny. Utrzymanie pokoju zależy od zgodnego współdziałania Anglii i Francji. Następnie prezydent Doumergue podkreślił, że wszyscy prawdziwi zwolennicy pokoju zostali by ogromnie poruszeni, gdyby przyjaźń francusko-brytyjska zaczęła się oziębiać i gdyby porozumienie istniejące między Anglią a Francją stało się mniej serdeczne. Oba te państwa winny w miarę możliwości ze sobą współpracować, mogąc uzupełniać się harmonijnie w pracy nad gospodarczym i finansowym odrodzeniem świata.

Konferencja Brianda z Chamberlainem

Londyn, 19. 5. PAT. Donoszą oficjalnie, że Briand i Chamberlain odbyli dłuższą naradę, w czasie której zastanawiali się nad różnymi zagadnieniami międzynarodowymi. Narady, które utrzymane były w tonie bardzo przyjaznym, wykazały całkowitą zgodność zapatrywań obu ministrów. Stwierdzili oni raz jeszcze trwałość entente cordiale pomiędzy Francją a Wielką Brytanią i potrzebę dalszego zacieśniania łączących je węzłów. Ścisłe porozumienie bowiem między Francją a Anglią stanowi najpewniejszą podstawę pokoju europejskiego.

Gorączka przedwyborcza w Warszawie

Chuligański napad pałkarzy na lokal wyborczy Hitachdutu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 5. Sin. Agitacja wyborcza w Warszawie doszła już do kulminacyjnego punktu. Wszystkie ulice pełne są kartek, ulotek i plakatów wyborczych. Na ulicy żydowskiej wre walka głównie między listą 16 (Blok narodowy) a 4 (Bund), na ulicy polskiej mię-

dzy 12 (KOPS) a 2 (PPS). Nie obeszło się również bez ekscesów. I tak np. do lokalu Hitachdutu weszła orupa uzbrojonych pałkarzy z pod znaku Poale-Sjonu (prawicy), którzy pobili członków komitetu wyborczego.

Nieprawdziwa wiadomość o powrocie p. Młynarskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 V. Sin. Wiadomość, która się okazała dziś w prasie o powrocie p. Młynarskiego z Paryża jest nieprawdziwą. Ostatnie

wiadomości w sprawie rokowań o pożyczkę są pomyślnie. Mimo to pan Młynarski pozostanie jeszcze kilka dni w Paryżu.

Wizyta posła niemieckiego w Warszawie u min. Zaleskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 5. Sin. Dziś poseł niemiecki Rauscher odwiedził pana ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, przyczem nastąpiła wymiana ratyfikowanych umów między Polską a Niemcami jak np. umowy o ruchu gra-

niczonym i i. Krążą pogłoski, że w czasie rozmowy poruszono jednocześnie sprawę nawiązania rokowań polsko-niemieckich. Poruszono również sprawę wycieczki polskiej parlamentarzyistów polskich do Niemiec.

Otwarcie parlamentu austriackiego

Wiedeń, 19 5. PAT. Odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej rady narodowej. Galerje były przepelnione. Dotychczasowy prezydent rady narodowej Miklas chrześcijańsko-socjalny został jednomyślnie powtórnie obrany. Również wybrano dotychczasowego wiceprezydenta Elerscha (socjaldemokrata) i dr Wabera (niemiecko-narodowy). Miklas wygło-

sił mowę, w której oświadczył, że w czasie rozmowy poruszono jednocześnie sprawę nawiązania rokowań polsko-niemieckich. Poruszono również sprawę wycieczki polskiej parlamentarzyistów polskich do Niemiec.

Nowy gabinet Seipla

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 19 5. (D) Dziś odbyło się drugie posiedzenie nowej Rady narod. Gabinet rządu austriackiego został wybrany w następującym składzie: Kanclerz dr. Seipel, wicekanclerz Karol Hartleb, oświata Schmitz, sprawy społeczne J. Resch, minister skarbu dr. Wiktor Kien-

böck, rolnictwo Andrzej Thaler, handel i przemysł J. Schürf, wojsko K. Vangoïn, minister bez portfelu dr. F. Dinghofer. Skrutynjum wykazało 94 głosów za, 70 przeciw. W imieniu nowego rządu oświadczył kanclerz Seipel, że wybór przyjmuje.

Przygotowania do II. kongresu mniejszości narodowych

Wiedeń, 19. 5. ŻAT. Z inicjatywy generalnego sekretariatu biura mniejszości narodowych odbyła się tu konferencja liczonej grupy przedstawicieli mniejszości narodowych z Czechosłowacji, Węgier, Polski, Jugosławii i Włoch, celem opracowania porządku dziennego II. kongresu mniejszości narodowych, który odbędzie się w

drugiej połowie sierpnia w Genewie. W najbliższym czasie odbędzie się posiedzenie egzekutywy kongresu mniejszości narodowych, na którym będą zatwierdzone uchwały obecnej konferencji wstępnej we Wiedniu. W egzekutywie tej Żydzi są reprezentowani przez dra Leona Motzkina, który jest członkiem prezydium.

Delegacja sowiecka opuszcza Genewę?

Berlin, 19. 5. PAT. „Deutsches Tageszeitung“ donosi z Genewy, że delegacja rosyjska po wysłaniu swego sprawozdania z wczorajszych posiedzeń komisyjnych otrzymała z Moskwy nowe instrukcje, według których delegacja ma opuścić Genewę przed zakończeniem konferencji

gospodarczej, jeżeli nie otrzyma zadość uczynienia, przynajmniej w tej formie, że międzynarodowa konferencja gospodarcza uzna wyraźnie w odpowiedniej rezolucji możliwość równoczesnego obok siebie istnienia 2 systemów gospodarczych.

Naruszenie praw międzynarod. przez Niemcy w czasie wojny

Do jakich wniosków doszła podkomisja Reichstagu.

Berlin, 19. 5. PAT. Specjalna podkomisja Reichstagu, badająca fakty naruszenia praw międzynarodowych w czasie wojny przedłożyła dziś Reichstagowi częściowe sprawozdanie ze swej pracy. Bombardowanie Paryża i Londynu i wojnę gazową uznała za uzasadnione. Sprawa naruszenia neutralności Belgii nie została je-

sze całkowicie zbadana. Natomiast w sprawie deportacji 70.000 robotników belgijskich w latach 1916-17 większość komisji oświadczyła, że nie może powziąć ostatecznej decyzji, mniejszość zaś uznała deportację za naruszenie praw międzynarodowych.

Narada w sprawie mniejszości niemieckiej w Polsce

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 19 5. Sin. Dziś odbyła się konferencja z udziałem wicepremiera Bartla, ministra spraw zagr. Zaleskiego i ministra Staniewicza, poświęcona sprawie niemieckiej w Polsce.

Jeszcze o zajściach w Rybniku

Praga, 19. 5. PAT. „Deutsche Presse“ ogłasza alarmującą depeszę o przebiegu niedzielnych wyborów gminnych w Rybniku, o gwałtach wyborczych na korzyść listy polskiej, o pobiciu redaktora „Oberschlesische Kurjer“ Hergera i o skardze, jaką z tej racji mają wnieść Niemcy do Ligi Narodów.

Protesty niemieckie

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Katowice, 19 5. (D) Poseł niemiecki do sejmiku śląskiego dr Pent wystosował do marszałka Piłsudskiego telegram z protestem przeciwko zajściom w Rybniku. Podobne telegramy wysłali do p. premjera przedstawiciele szeregu organizacyj niemieckich na Górnym Śląsku.

Sledztwo w sprawie Straży Narodowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 5. Sin. Sledztwo w sprawie działalności Straży Narodowej trwa w dalszym ciągu, wobec czego aresztowani pozostają nadal w więzieniu. Lokal jest w dalszym ciągu opieczelowany.

Przywódcy Hapoel Hacaïr w Warszawie

Warszawa, 19 5. ŻAT. Dziś przybyli z Palestyny do Warszawy przedstawiciele Hapoel Hacaïr, Nachum Twerski, Eljezer Kapian, dr. Abraham Kacnelson i dr Jakób Ellman. Będą oni braли udział w naradach sjonistycznych organizacyj robotniczych, które się odbędą wkrótce w Warszawie.

Narada w sprawie zakupu zboża

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 V. Sin. Dziś w prezydium rady ministrów odbywały się dalsze narady, z udziałem przedstawicieli ministerstw w sprawie zakupów zboża za granicą i walki z drożyzną. W naradach brał udział wicepremier Bartel.

Secesja opozycji z posiedzenia komisji budżetowej senatu czeskiego

Praga, 19. 5. PAT. Komisja budżetowa senatu obraduje nad reformą podatkową. Cała opozycja gremjalnie opuściła salę komisyjną i nie wzięła udziału w dalszych posiedzeniach ponieważ większość odrzuciła jej żądanie domagające się stenograficznego protokołowania wszystkich przemówień.

Prezydent Doumergue opuścił Londyn

Londyn, 19 5. PAT. Prezydent Doumergue i minister Briand odjechali do Francji. Przed odjazdem zwiedzili jeszcze międzynarodową galerję sztuk.

Londyn, 18. 5. PAT. Według obiegających po głoskach przedmiotem obrad między Chamberlainem a Briandem była sprawa zatargu włosko-jugosłowiańskiego, stosunków z Sowietami, wypadków w Chinach i rokowania w kwestii Tangeru.

Umowa w sprawie Gdańska przyjęta przez Reichstag

Berlin, 19 5. (T) Umowa pomiędzy Polską a Niemcami a wolnym miastem Gdańskiem w sprawie wykonania artykułu 312 traktatu wersalskiego została uchwalona w trzech czytaniach przez Reichstag.

Projekt dekretu o wykonywaniu praktyki dentystycznej

Na piątkowym posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto — jak już o tem donosiliśmy — projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o wykonywaniu praktyki dentystycznej.

Artykuł 1. dekretu brzmi: Praktykę lekarsko-dentystyczną, polegającą na wykonywaniu wszelkich zabiegów lekarskich i techniczno-dentystycznych, mogą się zajmować osoby, które są: 1) obywatelami Państwa Polskiego; 2) posiadają dyplomy lekarskie, wydawane lub uznane przez Państwowy Instytut Dentystyczny; 3) odbyły jednoroczną praktykę przygotowawczą w czasie trwania studiów lub po ich ukończeniu. Warunki odbywania praktyki przygotowawczej, wskazanej w punkcie trzecim z artykułu niniejszego, określi rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty.

Artykuł 2: Poza osobami w artykule pierwszym wymienionymi zajmować się wykonywaniem praktyki lekarsko-dentystycznej mogą, o ile są obywatelami państwa polskiego: 1) Osoby, posiadające dyplomy lekarskie, na podstawie ustawy z 2 grudnia 1921 roku. 2) lekarze posiadający dyplomy, wydane przez uniwersytet byłego cesarstwa rosyjskiego przed 27 listopada 1917 roku. 3) lekarze dentyści, którzy uzyskali aprobatę, uprawniającą do wykonywania praktyki dentystycznej w Państwie Niemieckim przed 27 grudnia 1918 roku. 4) osoby posiadające aprobatę na stopień lekarza dentysty, wydaną przez komisję

egzaminacyjną na lekarzy dentystów. 5) osoby, posiadające świadectwa z ukończenia szkół lekarsko-dentystycznych, znajdujących się na obszarze b. cesarstwa rosyjskiego, o ile zgłoszą swoje uprawnienia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, w terminie czteromiesięcznym od chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia i złożą najpóźniej w ciągu 2-letniej od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy, egzamin na lekarza-dentystę przed właściwą komisją uniwersytecką, w zakresie ustalonym dotychczas obowiązującymi przepisami.

Art. 3. daje możność ministerstwu spraw wewnętrznych wydaną pozwolenia na uprawnienie praktyki lekarsko-dentystycznej, m. in. osobom, o ile przez zamążpójście za cudzoziemca utracili prawa do wykonywania praktyki, tylko w tym wypadku, gdy zajmowały się wykonywaniem praktyki lekarsko-dentystycznej w Polsce, z zastrzeżeniem prawa wzajemności.

Art. 4. nadaje wyżej wspomnianym osobom tytuł lekarza dentysty.

Art. 9. stwierdza, że kierownikiem przychodni może być lekarz-dentysta z trzyletnią praktyką dentystyczną.

Art. 10. stwierdza, że kierownikiem przychodni lekarsko-dentystycznej oraz lekarz-dentysta, zajmujący się praktyką prywatną winni zgłosić władzy administracyjnej pierwszej instancji osoby, wykonywane u nich praktykę lekarsko-dentystyczną.

Oreddie pokojowe angielskich dzieci

Przed pięciu laty uchwaliła diatwa szkolna Walji obchodzić uroczystość dzień 18 maja 1899, w którym zwołany został pierwszy kongres pokojowy do Hagi. Tę inicjatywę walijskich dzieci poparły dzieci innych okolic angielskich a także dzieci Francji, Belgji, Szwajcarii, Włoch, Polski, południowej i północnej Ameryki. Onegdaj — 18 bm. — drogą radja opublikowano w pięciu językach oreddie pokojowe dzieci angielskich.

Francuskie ministerstwo oświaty wydało komunikat, w którym stwierdza doniosłość tej pokojowej demonstracji. Minister Herriot polecił, by to oreddie angielskich dzieci odczytane zostało w szkołach francuskich. Oreddie to brzmi:

„My, dzieci Walji, posyłamy dzieciom we wszystkich krajach świata nasze serdeczne pozdrowienia.

Czy nie zechcecie, wy miliony naszych bra-

ci, poprzeć młodzieńczym swym entuzjazmem usiłowania tych wszystkich, którzy dążą do tego, by koniec położyć wszystkim krwawym zatargom narodów całego świata? Jeśli zechcecie, jeśli nasza wyprawa krzyżowa uwieńczona zostanie pomyślnym rezultatem, nadejdzie dzień, w którym my, jako już dojrzały mężczyźni i kobiety, dumni będziemy, że należymy do kraju, w którym się urodziliśmy, ale ani nie nienawidzimy, ani nie zabijamy innych ludzi.

Niech żyje Liga Narodów, opiekunka wszystkich matek, ognisk rodzinnych i młodzieży całego świata!

Odpowiedzi i wyrazy sympatii od szkół, związków młodzieży i przyjaciół pokoju przyjmuję z podziękowaniem M. G. Davies, kierownik galickiej unji dla S. T. M. X. Richmond Terrace, Park Place Cardiff England.“

Walka z żywiołem Missisipi

(—i) Nowy Orlean, drugie po Nowym Jorku miasto portowe w Stanach Zjednoczonych, jeszcze egzystuje. Jak długo — okaże najbliższa przyszłość. Inżynierowie rzeczni obliczyli, że w tych dniach nastąpi punkt kulminacyjny wylewu Missisipi, a wtenczas okaże się, czy te z takim wysiłkiem i nakładem ludzkiej pracy zbudowane tamy rzeczne potrafią wytrzymać napór rozszalałego żywiołu. Gigantyczna jest to walka między żywiołem a ludzką wolą. Miasto półmilionowe o dziwnej strukturze ludności, która jest produktem skrzyżowania się krwi francuskiej, angielskiej, murzyńskiej i indyjskiej, wysunięte jest teraz jako posterunek wyteżonego ludzkiego heroizmu.

Indyjskie plemiona, które nadały tej dzikiej i potężnej rzece nazwę, mogą obecnie na Missisipi spoglądać jako na zemstę ich ziemi rodzinnej, wydartej im przemocą ręką „białych twarzą”. Teraz Indjanie, te ofiary europejskiej cywilizacji, którą raczej nazwać można alkoholem — lub też syfilizacją, są na wymarcu, a ich resztki żyją pod opieką rządu jak gdyby ginąca zwierzyna w ogrodzie zoologicznym. Na ich miejsce przyszedł Amerykanin, ten trze żywy Yankes i wmówił w siebie, że techniką swoją potrafi ujarzmić nie tylko człowieka lecz i przyrodę.

Od tygodni trwa ta walka człowieka białego z potężnie się piętrzącymi falami Missisipi. Jest to walka człowieka białego z potężnie się piętrzącymi falami Missisipi. — Jest to walka człowieka białego, bo ludność

murzyńska chciała uciec przed tem niebezpieczeństwem, lecz przeszkodził jej w tem biały człowiek, który z rewolwerem w ręku zmusił ją do wytrwania. Przeszło pół miliona ludności znajduje się teraz bez dachu nad głową. Mieszkają ci ludzie na cyplach drzew, na wystających ponad fale wód skałach. Głód zagląda im w oczy, a choroby zaczynają się mnożyć. Nad zalaniami szeroko obszarami krążą aeroplany, dostarczające tej jedynej, podziw wzbudzającej armii — pokarmu i medykamentów.

A tymczasem plantatorzy bawełny i cukru zacierają ręce z radości. Missisipi zalała prawie całe terytorjum przeznaczone na uprawę bawełny i wszystkie prawie plantacje cukrowe. Gdy więc farmerzy prowadzą walkę z żywiołem, na giełdzie nowojorskiej i liverpoolskiej eksporterzy i importerzy bawełny obliczają już swoje zyski. Już w zeszłym roku myślno o ograniczeniu produkcji, ponieważ cena się nie kalkulowała. Teraz rzeka Missisipi przysła z pomocą plantatorom i giełdciarzom. Dnia 3 stycznia br. notowała giełda nowojorska cenę bawełny 12.8 centów, a już 15 maja br. kurs osiągnął 16 centów. A więc prawie podskoczył o czwartą część. Tak to giełda nawet z głębi Missisipi wydobywa swoje dywidendy...

A farmerzy na cyplach drzew i na wystających skałach wyczekują, czy te z takim mozołem budowane tamy wodne potrafią wytrzymać napór żywiołu...

KĄCIK DLA PAN.

Letnie sukienki

Letnie sukienki mają tę stanowczą przewagę nad zimowymi, że są daleko tańsze, można więc ich sobie sprawić więcej. A ponieważ obmyslenie nowego stroju jest przyjemnością każdej kobiety, jest to więc poważnym plusem. Mowa tu oczywiście nie o jedwabnych, strojnieszszych sukienkach, lecz o skromnych muślinowych, etaminowych, kreponowych i innych wdzięcznych i powiewnych, których największym bogactwem jest piękny dobór barw i deseni.

Jest też w sukienkach letnich kilka zasadniczych typów, które je urozmaicają. Pierwszy — skromnik, dziewczęcy rodzaj sukienki sportowej, z kołnierzykiem, wiązanym pod szyją, mankietami przy długich rękawkach i paseczkiem trochę powyżej bioder, odcinającym zlekka wyrzucane plecy. Spódniczka w tych sukienkach bywa zwykle zlekka marszczona, układana w przyrpasowane fałdy, plisy, czasem zaś w parę fałd, drobnitko zakarbowanych.

Drugi rodzaj — to sukienki również skromne i proste w linii, ale pozwalające sobie na pewien odskok od typu sportowego. Ulubionym fasonem zost je jednak spódniczka przymarszczona z przodu z kłosem, spiętym klamrą, przytrzymująca kilka fałd, tzw. fason egipski. Modne są także fartuszki narzucone, lub karbowane, zwisające od paska, a czasem przez całą długość sukni, od wycięcia szyi. Wycięcia bywają dowolnego kształtu — modne są zarówno okrągłe, jak spiczaste — zależnie od fasonu sukni dobiera się lepiej pasujące. Rękawki, aczkolwiek przy sukniach fantazyjnych przeważnie krótkie, przy sportowych mogą być zarówno krótkie, jak długie.

Kombinacja kolorowego jumperka z gładką spódniczką jest niezmiennie modna i elegancka.

Przy wielkich fasonach fantazyjnych niesłychanie modne są połączenia materjał gładkiej z deseniowymi. Pozwala to na użytkowanie zeszlorocznych i jeszcze dawniejszych sukienek, z których można tworzyć nowe i eleganckie odmiany.

Dość rozpowszechnione są suknie z peierykami, przechodzącymi w rękawy — fason wdzięczny, ale opatrujący się, możliwy więc dla kogoś, kto ma dużo tualet. Wreszcie, modna jest także nieśmiertelna krynolina, od kilku lat utrzymująca się na rynku mody, jako fason, nie królujący wprawdzie, ale zawsze to lerowany.

Co do kolorów, to śmiało można powiedzieć, że w lecie modne są wszystkie. Kolor chabrowy, jak można było przewidzieć, znudził się szybko już w sezonie wiosennym, w lecie jednak, wśród kilku innych sukienek, jedna w tym kolorze mniej się opatrjuje, niż noszony codziennie kostium.

RZECZY CIEKAWY.

Kim była panna Gabrjela, handlarka żywym towarem?

Dzięki przypadkowi udało się policji paryskiej wpaść na ślady rozgałęzionej organizacji handlu żywym towarem i przyaresztować niebezpiecznego jej herszta. W porze południowej zjawiała się w małych restauracyjkach paryskich, gdzie obiadują midinetki i panny biurowe oraz naganymowe, przystożna blondynka, która bardzo łatwo nawiązywała znajomości z młodemi dziewczętami. Była dla nich bardzo uprzejma, grzeczna, uśmiechna i serdeczna. Kazała się nazywać tylko panną Gabrjela i chętnie pożyczala drobniejsze kwoty, swym nowym przyjaciółkom. Ścisła bardzo przyjacielną zawarła z młodą dziewczyną, którą zamówiła pewnego dnia na godzinę 7 wieczorem. Gdy ta przyjaciółka — nazwijmy ją Julietta — przyszła o oznaczonej porze, panna Gabrjela oświadczyła jej, że ma dla niej posadę w Meksyku za abrdzo dobrem wynagrodzeniem, a mianowicie początkowo dostanie 250 funtów szterlingów, ale pensja ta później znacznie wzrośnie. Panna Gabrjela prosiła tylko Juliette, zaskoczona tą wiadomością, a zachowanie jaknajściślejszej tajemnicy. Julietta była jednak tylko kobietą i tej tajemnicy przechować nie mogła, lecz po kilku dniach opowiedziała ją swojej rodzinie i przyjaciółkom. Ojciec Julietty, zamiarkowawszy o co chodzi, zawiadomił policję, której łatwo przyszło odszukać tajemniczą pannę Gabrjelę. Okazało się, że pannę Gabrjelę był 35-letni Gabrjel Ludwik Filon, który przyznał się, że się przebrał za kobietę, by w ten sposób łatwiej uprawiać nieczyste swoje rzemiosło. Ten Filon, który raczej powinien się nazywać Filou, był poszukiwanym przez policję „dostawcą” żywego towaru dla południowej Ameryki.

Na horyzoncie politycznym

Rezultaty rewizji w „Arcosie“

Sensacyjna rewizja w „Arcosie“ skończyła się dość marnymi rezultatami. Prasa konserwatywna popiera wprawdzie rząd, ale już przygotowuje opinię publiczną, że właściwie minister spraw wewnętrznych Jonson Hicks zachowa narazie milczenie, a ta dyskrecja ma być wskazana ze względu na interesy państwa we. W każdym razie prasa konserwatywna zasłania rząd, ogłaszając, że między skonfiskowanymi papierami w Arcosie znaleziono listę szpiegów, obejmującą armję, marynarkę i flotę powietrzną, oraz najpoważniejsze angielskie przedsiębiorstwa. Miano też w „Arcosie“ znaleźć dokumenty stwierdzające egzystencję tamże biura do wydawania fałszywych paszportów. W łonie gabinetu panuje rozdzielenie. Nieprzejednani wrogowie sowieców domagają się zerwania stosunków dyplomatycznych i wydalenia z granic państwa wszystkich skompromitowanych Rosjan. Natomiast ministerstwo spraw zagranicznych chce się zadowolić tylko wypowiedzeniem traktatu handlowego i obostrzeniem kontroli nad cudzoziemcami, natomiast jest stanowczo przeciwne zerwaniu dyplomatycznych stosunków z Rosją.

Prasa liberalna dość ostro atakuje rząd, wskazując na to, że „Arcos“ w angielskim handlu zagranicznym bardzo poważnie zajmuje stanowisko. „Arcos“ (All Russian Cooperative Society) — Wszecchrosyjskie Towarzystwo Kooperatywne) założono w roku 1920 z kapitałem zakładowym w wysokości jednego miliona funtów szterlingów. W czasie od 7 czerwca 1920 do października 1925 obrót „Arcosu“ wynosił 70 milionów funtów szterlingów, w ostatnim zaś roku wedle „Manchester Guardian“, obrót wynosił 20—30 milionów funtów. Są to pozycje nawet dla angielskiego bilansu handlowego bardzo znaczne. „Arcos“ posiada swoją własną flotę handlową, własny bank, jest więc towarzystwem bardzo poważnym.

Walka o cła we Francji

Od dłuższego czasu gabinet Poincarego po raz pierwszy musiał się cofnąć pod naporem opozycji. W całej Francji rozgorzała walka o cła ochronne. Opozycja zwalczała nową reformę celną wskazując, że proponowany przez rząd protekcjonizm może zahamować całe gospodarcze życie Francji. Wszak Francji groziła wojna celna ze Szwajcariją, która dzięki rządowemu projektowi francuskiemu widziała swój wywóz zegarków zagrożonym i zdecydowaną była do bardzo ostrych środków obronnych. W ostatniej chwili udało się konflikt ze Szwajcariją zażegnać, ale powaga rządu doznała bardzo poważnego uszczerbku.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

„Dybuk“ po esperancku

Ukazał się zapowiedziany przez nas przekład esperancki „Dybuka“ Anskiego, dokonany przez J. Lejzerowicza (Łódź), członka esperanckiego Komitetu Językowego. Zbędem byłoby omawianie samego „Dybuka“, na łamach naszego pisma tylekrotnie omawianego. Ograniczamy się jedynie do stwierdzenia, że świetny przekład p. Lejzerowicza przynosi niewątpliwie zaszczyt literaturze esperanckiej, którą wzbogaca o prawdziwą perłę literacką światowego znaczenia.

W przedmowie Dr. Leopold Dreher wyraża uznanie tłumaczowi i życzy mu, by doczekał się rychłego wystawienia „Dybuka“ w esperancie przed międzynarodową publicznością. Istnieje też plan wystawienia „Dybuka“ esperanckiego na najbliższym kongresie esperantystów z końcem lipca b. r. w Gdańsku. Wobec krótkiego czasu, dzielącego nas od kongresu, wątpić należy, czy plan ten da się już w tym roku urzeczywistnić.

Wobec planu wystawienia „Dybuka“ po esperancku na kongresie międzynarodowym,

Wprawdzie w ubiegły piątek minister Bokanowski, stawiając kwestję zaufania, uzyskał większość 15 głosów, ale była to tylko większość chwilowa, albowiem za rządem głosowali i ci posłowie, którzy w rzeczywistości nie zgadzają się na tę nową ustawę celną, atoli nie chcieli wywołać przesilenia rządowego. Poincare rozumiał jednak znaczenie tego phyrusowego zwycięstwa i na radzie gabinetu skłonił Bokanowskiego do pewnych ustępstw. Dzięki przeczornej taktyce Poincarego, który nie chciał zatarasować sobie drogi do rokowań z Niemcami, minister Bokanowski zgodził się na odroczenie dyskusji nad nową ustawą celną do 1 czerwca br. Parlament przyjął do dyskusji nad ustawą o ochronie woj-skowej Francji.

Francja otwiera swe archiwa dla publikacji dokumentów z czasu wojny

Ministerstwo dla spraw zagranicznych w liście do „Ligi dla spraw obywatela i człowieka“ zapowiedziało publikację dokumentów z czasów wojny. Jak wiadomo, radykalna opinia francuska oddawna domagała się, by Francja poszła za przykładem Niemiec i Anglii, i wydobyła ze swych archiwów dokumenty dotyczące się wybuchu wielkiej wojny światowej. Rząd francuski zachowywał się dotychczas wobec tych żądań opornie, toteż list ministra spraw zagranicznych wywołał powszechną sensację. Zwrot przypisać należy Poincaremu, który już w swoich pamiętnikach zwalczał opinię, jakoby był prowokatorem wojny światowej, do czego zmusiła go rosyjska publikacja dokumentów. Poincare chce się zupełnie zrehabilitować, i dlatego Francja wkrótce ogłosi swe dokumenty, tyczące się wojny światowej.

Konsolidacja wszystkich rewolucyjnych sił w Chinach

Na wszystkich frontach w Chinach wre teraz gorączkowa działalność. Zdaje się, że połączyły się wszystkie siły dążące do uzyskania niezawisłości Rzeczypospolitej chińskiej przeciwko władcy północy Czang Tso Linowi, o którym krążyły pogłoski, że ogłosił się dyktatorem całych Chin. Feng, Czank Kai Szek i armja rządu w Hankau ułożyły wspólny plan operacyjny, by zdobyć Pekin. Najciekawszym zjawiskiem jest właśnie współpraca rządu w Hankau z Czang Kai Szkiem, na którym Anglja budowała swój plan rozbicia solidarności Chin. Rozczarowanie Anglii przejawia się w odwołaniu swego przedstawiciela Bazylego Newtona z Hankau.

w Gdańsku zechcą amatorzy sceniczni, pragnący utworzyć odpowiedni zespół, zgłosić się w Muzeum Przemysłowem, Smoleńska 9 dziś w piątek 20 bm. o godzinie 8 wieczór w Tow. Esperanckiem.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. W dzisiejsze przedstawieniu popularnym „Cyrano de Bergerac“ wykonają role główne pp. dyr. Nowakowski i Hałacińska. W „Znaku na drzwiach“, którego próby odbywają się pod kierunkiem reż. Jednowskiego wykonają role główne pp. Wernicz, Secha i Kułakowski.

— TEATR MARJONETEK „MINIATURY“ (Tomasa 37). Pierwszy Polski Artystyczny Teatr Lalek dla dzieci i młodzieży pod kierownictwem S. Polony-Polońskiego, gra w sobotę 21-go i niedzielę 22-go bm. o godz. 5 pop. po raz ostatni „Baśń srebrnym rycerzu“ I. Pniowerówny. W przygotowaniu „Kotek Marcysi“. Bilety wcześniej do nabycia w firmie St. Debelskiej, Florjańska 2. Dochód na cele „Syndykatu dziennikarzy“.

— 65-LETNI JUBILEUSZ ARTURA SCENIZLERA. Znakomity pisarz niemiecki, Artur

Schnitzler, obchodził w tych dniach 85-lecie swych urodzin. Schnitzler jest, jak wiadomo, Żydem i sympatykiem sjonizmu.

— KU CZCI PROF. MAKSA LIEBERMANNA, zasłużonego prezesa berlińskiej Akademii Sztuk Pięknych, urządzona będzie w Berlinie wielka wystawa, w której weźmie oficjalnie udział także Francja. Muzeum luxemburskie wysyła na tę wystawę jeden z najsłynniejszych obrazów Liebermanna.

— FRANCISZEK WERFEL O SWYM DRAMacie „PAWEŁ WŚRÓD ŻYDÓW“. W związku z wystawieniem nowego dramatu Werfela pt. „Paweł wśród Żydów“ w wiedeńskim Burgteatrze poeta oświadczył w wywiadzie z dziennikarzem wiedeńskim, że „pierwiastki duchowe i etyczne żydostwa po krótkiej przerwie, spowodowanej emancypacją i asymilacją, która trwała niespełna dwa pokolenia, znów zaczęły działać z nieprzewidzianą mocą. Zadaniem mojem w dramacie tym było przedstawić poetycznie niebywały tragizm wiecznego, dotychczas niezalutwowanego konfliktu w łonie samego żydostwa“.

— ODZNACZENIE HUBERMANA I FRIEDMANA. Za udział w uroczystościach ku czci Beethovena rząd austriacki nadał, po raz pierwszy od czasu wojny, tytuł „Kammermusiker“ B. Hubermanowi, Ignacemu Friedmanowi i Pablo Casalovi.

REPERTUARY TEATROW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7:30 wiecz.)

Piątek: „Cyrano de Bergerac“ (popularne).

Sobota: „Znak na drzwiach“ (premiera (nowość)).

Ze sportu

„SIMMERINGER S. C.“, znakomita drużyna wiedeńska przyjeżdża w pełnym składzie do Krakowa i rozegra zawody z Makkabi w sobotę dnia 21 bm. na boisku tej ostatniej. Zawody zapowiadają się niezwykle interesująco, bo Simmeringer reprezentuje najlepszą klasę futbolową, a Makkabi zawodami z Floridsdorferem udowodniła, że znajduje się obecnie w dobrej formie. Początek o godz. 5-tej. Poprzedzą za wody Makkabi III.—Nadwiślan, o godz. 3-ciej.

„SIMMERINGER S. C. (Wiedeń)—CRACOVIA“. Dalszym ogniwem w bogatym łańcuchu międzynarodowych imprez Cracovii będzie w najbliższą niedzielę 22 bm. gościna znanej dobrze w Krakowie doskonałej drużyny Simmeringu z Wiednia. Simmering przybywa w kompletnym składzie, a więc z internacjonalami: Horwathem, najlepszym strzelcem repr. Austrii, Danisem, Sesta, Windnerem, Viertlem i in. Simmering rozegra zawody z Cracovią w niedzielę dnia 22 bm. g. 5 pop.

„HAKOAH“. W niedzielę dnia 22 maja br. odbędzie się zawody o mistrz. kl. „C“ na boisku „Makkabi“ o godz. 3-ciej, „Dąbie“— „Hakoah“.

Sekcja piłki nożnej ŻKS „Hakoah“ zawiadamia swoich członków, że w sobotę 21 maja o godz. 7.30 wieczór odbędzie się w lokalu klubowym Plenarne Zebranie Graczy.

HUMOR ZAGRANICZNY



— Od kiedy ma Pan już licencje szoferską?
— Obiecano mi ją na przyszły miesiąc.
(„Humorist“, Londyn)

Dzień polityczny

Przed polsko-niemiecką konferencją w Berlinie

Onegdaj odbyło się w Warszawie zebranie szeregu posłów i senatorów. Na zebraniu rozpatrywano zaproszenie na polsko-niemiecką konferencję w Berlinie. Na konferencji berlińskiej ma być omówiona sprawa nawiązania przyjaznych stosunków i współpracy między obydwojema narodami. Do komitetu niemieckiego, który organizuje tę konferencję, należy szereg wybitnych i wpływowych polityków niemieckich, m. in. prezydent parlamentu niemieckiego Loebe, znakomity autor Tomasz Mann, posłowie Breitscheid (socjaldemokrata), Haas (demokrata) i inni.

Na konferencji w Warszawie uchwalono przyjąć zaproszenie i wziąć udział w konferencji.

Demarche Anglii i Francji w kwestji wileńskiej?

Onegdaj przyjął minister Zaleski na dłuższej konferencji ambasadora angielskiego Maksa Müllera i ambasadora francuskiego Laroche'a. Jak słyhać, konferencje te pozostają w związku z nowym dyplomatycznym demarche planowanym przez Anglię i Francję w stosunku do Litwy w kwestji Wilna. Oba wspomniane państwa zamierzają obecnie ponownie wystąpić z notą do Litwy, by rzekła się pretensji do Wilna, albowiem przynależność Wilna do Polski jest już oddawna rozstrzygnięta przez znaną uchwałę Rady ambasadorów.

Dzisiaj nastąpi podpisanie nominacji pos. Hansnera

Marszałek Piłsudski jako premier zgodził się na wniosek ministra spraw zagranicznych w sprawie nominacji posła Dra Bernarda Hansnera konsulem polskim w Hajfie. Nominacja ma być podpisana w dniu dzisiejszym.

ZŁOTA
CZEKOLADE GORZKA
POLECA FABRYKA
A. PIASECKI S. A. KRAKÓW

Program stacyj radijofonicznych

Piątek, 20 maja

Kraków (422 m) 17:40—18:40 Transmisja z Warszawy. 18:40—19 Rozmaitości. 19—19:25 Odczyt pt. „Radio a sztuka”, wygl. Tad. Peiper. 19:30—19:55 Odczyt pt. „O zawodzie inżynierskim”, wygl. Dr Inż. B. Biegeleisen. 20—20:15 Przerwa, ewentualnie komunikaty. od 20:15 Transmisja z Warszawy. Warszawa (1111 m) 12 Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15 Komunikat gospodarczy. 16:45—17:10 Odczyt pt. „Polski dorobek lotniczy”. 17:10—17:35 Pogadanka pt. „Maeterlinck o termitach”. 17:40 Koncert kameralny (m. in. Debussy, Skrjabin, Ravel). 18:40—19 Rozmaitości, 19—19:25 Odczyt pt. „Sport pływacki”. 20:15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.

TANIA DOBRA SŁUCHAWKA
OCZYWIŚCIE „NORA”

Poznań (273 m) 17:15—18:45 Koncert wokalny (karje i pieśni). 19—19:25 Odczyt pt. „Organizacja ruchu robotniczego w Anglii”. 19:40 Pogadanka o radjotechniki.

Wiedeń (517,2, 577 m) 11 Koncert przedpołudniowy. 16:15 Koncert (fragmenty z oper i operetek). 17:50 Komunikaty sportowe. 19 „Latający Holender” op. R. Wagnera, transmisja z Opery wiedeńskiej.

Frankfurt n M (428,6 m) 19:30 „Arjadna z Naxos” R. Straussa, transmisja z Opery.

Berlin (483,9 m) 17—18 Koncert (Mozart, Händel) 20:30 Koncert wieczorny (uwertury i melodie z oper i operetek).

Rzym (449 m) 17:15—18:30 Jazzband. 21 Koncert (Chopin, Masenet, Puccini). Muzyka lekka.

Dawentry (1,600 m) 21:45—23 Transmisja z Londynu (muzyka salonowa). 23—24 Jazzband.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Dolegliwość celne

(Dokończenie)

4) OPŁATY AKCYDENCYJNE.

Wielkiem obciążeniem jest pobieranie opłat akcydencyjnych, które wynoszą 10 proc. z sumy celnej i są pobierane przynajmniej od 50 proc. odcinnych przesyłek.

IV. Część rozporządzenia o taryfie celnej z 11. czerwca 1920 r. mówi o pobraniu opłat akcydencyjnych co następuje:

„Od przywożonych przesyłek, zadeklarowanych na piśmie w sposób niezupełny, lub też niezadeklarowanych we właściwym terminie, pobiera się nie zależnie od innych opłat manipulacyjnych, dodatkową opłatę manipulacyjną (akcydencję) w następującej wysokości:

a) od towarów podlegających opłacie celnej — 10 proc. od sumy cła;

b) od towarów, wolnych od cła — 2 proc. od wartości towaru.”

Strona obowiązująca jest do pisemnej deklaracji, przedłożyć jeszcze dokumenty oryginalne, jako to faktury dostawców, itd., które zawierać muszą dokładne oznaczenie towaru odnośnie do jego gatunku i rodzaju oraz równocześnie ilość każdego gatunku.

Powyższe dokumenty muszą w ogólności zawierać wszystkie dane, któreby służyć mogły dla dokładnego obliczenia cła. Żądany ze strony Władzy Celnej opis towaru w fakturze pg. jego gatunku i właściwości musi w ten sposób nastąpić, aby opis odpowiadał dosłownemu brzmieniu pozycji taryfy celnej. Nie wystarczy np. jeśli w fakturze towar deklarowany jest, jako „kakao” Musi wyraźnie być podana nazwa „kakao w proszku” lub „kakao w ziarnach”. Jedne Urzędy Celne uznają deklarację przesyłki w pierwszym brzmieniu za wystarczającą, podczas gdy inne urzędy celne w takich wypadkach pobierają opłaty akcydencyjne. Zachodziły nawet wypadki, że kiedy firma mając wątpliwość, zwracała się do Urzędów Celnych, celem zasięgnięcia informacji, czy dane deklarowanie towaru uważać należy za wystarczające, mimo to, że firma zaniechała uzupełnienia faktury, na podstawie informacji udzielonej jej przez Urząd Celny, została jednak obciążona opłatą manipulacyjną!

Takie postępowanie Urzędów celnych spowodowane jest jedynie lukami w przepisach regulujących kwestję opłat akcydencyjnych.

5) KARY CELNE.

Wprowadzona nowa ustawa karno-skarbowa z

W sprawie standaryzacji jaj

Agencja „Varsovia” donosi: „D 18 bm. odbyła się w Min. Przem. i Handlu konferencja w sprawie standaryzacji i systemu koncesjonowania firm eksportujących jaja, z udziałem przedstawicieli eksporterów artykułu tego z całego terenu Rzplitej. Naogół władze rządowe doszły do porozumienia (?) ze sferami handlowymi. Jedynie (?) sprzeciwiają się przedstawiciele firm jajczarskich systemowi koncesyjnemu, przyczem wyraźnie zaznaczyli na podstawie doświadczeń w innych dziedzinach, że przy tym systemie otrzymują koncesje przeważnie nie czynnikami fachowe, lecz wszelkiego rodzaju związki i organizacje społeczne, jak również, że w udzielaniu koncesyj niemałą (!) rolę w praktyce odgrywają względy polityczne”.

WYCIECZKA PRZEMYSŁOWCÓW DO JUGOSŁAWJI. Ministerstwo przemysłu i handlu zorganizowało wycieczkę przemysłowców polskich do Jugosławji, która z jednej strony ma charakter rewizyty, zaś z drugiej strony zorientowanie się na miejscu w możliwościach ekaportowych. Wyjazd nastąpi dnia 26 bm. o 4:50 popołudniu z Wiednia przez Budapeszt do Belgradu, przyjazd do Belgradu nastąpi dnia 27 bm. o 9:20. W wycieczce bierze udział z ramienia Izby handlowej w Krakowie dyr. Dr Bruno Josefert, a z ramienia rządu dyr. dep. handlowego p. Landie i radca ministerjalny p. Münich. Ogółem w skład wycieczki wchodzi 12 osób, reprezentantów Izb handlowych i wszystkich gałęzi przemysłu polskiego.

USTAWA O SPÓLKACH AKCYJNYCH. Ustawa o spółkach akcyjnych już została opracowana i w najbliższych dniach zostaje przesłana do Komitetu Ekonomicznego Ministrów, poczem zostanie w przyspieszonym tempie ogłoszona w formie rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej. Nowa ustawa opiera się — jak wiadomo — głównie na dawnej ustawie austriackiej, z uwzględnieniem niektórych ustępów dawnej ustawy pruskiej i obowiązującej będzie na całym terenie Rzplitej.

mocą obowiązująca od d 1. I br. a regulująca kwestję kary za przekroczenia celne, przewiduje kary, które przekraczają kilkakrotnie wartość przesyłki.

Już w krótkim czasokresie obowiązywania tej ustawy stwierdzono, że ta ustawa karno-skarbowa zagraża wprost handlowi regularnemu.

Pomijając już takie wypadki, gdzie zachodzi świadczenie ukroczenia cła, a w których to wypadkach nałożenie kary jest uzasadnione, nadmieniamy również taki rodzaj wykroczeń celnych, w których przewidziana jest kara celna w 2-krotnej wysokości cła. Chodzi tu o takie przekroczenie celne, w których zachodziło mylne deklarowanie. Art. 46 ustawy karno-skarbowej z 2 sierpnia 1926 r. mówi co następuje:

„Jeśli niezgodnie z rzeczywistością zadeklarowanie przedmiotu w urzędzie celnym wprawdzie spowodowało lub spowodować mogło nieprawidłowy pod względem jakościowym lub ilościowym wynik odprawy celnej, nastąpiło jednak z winy nieumyślnej, karę pieniężną orzeka się w wysokości połowy wymiaru, ustanowionego w art. 45, względnie 46 lub 47. Konfiskaty przedmiotu wcale się nie orzeka, bez użycia wszakże dla ograniczeń wolnego obrotu”.

Falszywa deklaracja zachodzi wtedy, gdy strona na fakturze celnej, która nie zawiera dokładnego opisu gatunku, właściwości towaru, celem uniknięcia 10 proc. opłaty akcydencyjnej podaje pozycję celną, która wg. zapatrywania Urzędu Celnego jest fałszywą. O fałszywym deklarowaniu, nie może być tutaj oczywiście mowy, ponieważ strona pozycję celną podaje w najlepszej wierze i powołuje się zresztą na poprzednie ocenia.

Urzędy celne nakładają jednak w wielu wypadkach wysokie kary, które w wyjątkowych wypadkach zniżają do połowy albo poniżej, jeśli nabierają przekonania o wiarygodności zapodania stron. W większości jednak wypadków pozostają przy ustanowionej karze celnej, do uiszczenia której obowiązany jest importer.

Jeśli nawet Urzędy Celne mają prawo do znacznego zredukowania ustanowionych kar, to i tak strony zdane są na dowolność Urzędów Celnych, gdzie zredukowanie kary zależy od osobistego zapatrywania kierownika odnośnych Urzędów Celnych.

Dr L. Lampel.

PODATEK OBROTOWY W MŁYNACH. Centrala Związku Kupców i Związek Młynarzy Polskich zwróciły się do p. ministra skarbu z podaniem o obniżenie podatku obrotowego dla młynów, sprzedających przetwory zbożowe, z 2 proc. na pół proc., jak dla przedsiębiorstw hurtowej sprzedaży.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

PROMIEN: „3-ci szwadron huzarów”.
WARSZAWA: „Szalona jazda ekspresem”.
REDUTA: „Spowiedź grzesznicy”.
SZTUKA: „Dzielnica hańby” (Ricardo Cortez i Wallace Beery).
BAGATELA: „Bezdomny”.
NOWOSCI: „Czarny orzeł” (Valentino).
UCIECHA: „Jak zostałam primadonna. Tęsknicza podwiazka” (15 aktów humoru).
WANDA: „Hrabianki na Rivierze, Niech żyje trzeźwość!”

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada

TRUSKAWIEC Dr. Samuel Edelman
ord. w willi Badiana

Architekt Bernard BIRKENFELD
konces. budowniczy
przeniósł biuro swoje na ul. Mikołajską 6
półpiętrze

W pięknej i zdrowej miejscowości górskiej
przyjmuje lekarz letników z całym utrzymaniem i ze stałą opieką lekarską. Informacyj udziela z grzesznością kanc. adw. w Krakowie, ul. Grodzka 51, l. p. Tel. 1353

Naród a gleba

Każdy naród tkwi korzeniami swymi w glebie ojczystej. Z niej czerpie on swe soki życiowe i ona stanowi tę podstawę spiżową o którą oparty, zdolny on jest przeciwstawić się wszelkim burzom i huraganom historii. Naród żyjący na swej ziemi i własną pracą i znojem zbierający jej plony, jest granitową epoką, o którą rozbijają się wszelkie zakusy wrogów, w chwili zaś, gdy straci swą łączność z ziemią, staje się on kupą pożółkłych liści jesiennych, które byle wiatrzyk rozprasz. Historia narodów jest tedy w istocie swą historią ich organicznego związku ze swą glebą ojczystą: Upadek Rzymu datuje się od chwili, gdy wskutek różnych kataklizmów gospodarczych i politycznych, zabożony wieśniak łatyński musiał opuścić swą rolę i poszedł jako kolonista na obczyznę. Powstaje w Italii wielka własność ziemska, którą uprawiają niewolnicy. Naród rzymski żyje plonami ziemi uprawianej przez obcych, wkrótce zmuszonym jest poruczyć również obronę swego państwa obcym płatnym najemnikom, którzy w końcu stają się burzycielami potężnego imperjum.

Również samodzielny byt narodowy żydostwa stał w ściślejszej zależności od jego gleby ojczystej. To też kodeks mojszowski w swoim ustawodawstwie główną swą uwagę kieruje na ochronę roli, na utrzymanie go przy swej własności ziemskiej. Fowel i Szmita miały za zadanie przeciwstawić się kumulacji posiadłości rolnej u pojedynczych jednostek, a również i zakazy uprawiania lichwy miały na celu ochronę chłopów małorolnego przed deposedacją. Płomienne mowy proroków kierowały się również przeciw właścicielom łatyfundy, wypierających chłopów żydowskich z ich ojcowizny, gdyż dopóty żyła jeszcze wieś żydowska trwało również i państwo żydowskie. Wszelkie prądy odrodzeniowe brały swój początek w zaciszu niwy palestyńskiej, tam drgała zawsze rodzima nuta narodowa, tam były serca gorącym ukojeniem kraju i narodu. Po utracie Ojczyzny, po wygnaniu chłopów żydowskich z jego zagony, staliśmy się narodem bez państwa i rozpoczęliśmy bytowanie poza nawiasem historii ogólnoludzkiej. Rozprószeni między narodami, staliśmy się przedmiotem ich dziejów, nasza wola i nasz czyn nie wpływały na tok historii. Staliśmy się „sprawą wewnętrzną” narodu gospodarza, wśród którego vegetował dany odłam naszego ludu, jesteśmy w istocie swą tylko „kwestją żydowską” dla poszczególnych państw czy narodów.

W tej ponurej nocy golusowej zajaśniał nagle na firmamencie meteor odrodzenia, zaświecił znów ów „amud haesj” wskazujący narodowi drogę ku wyzwoleniu.

Powstał sjonizm, idea odrodzenia narodu żydow-

skiego na własnej ziemi i obudziła się równocześnie świadomość, że podstawą budującej się Ojczyzny jest gleba: znajdująca się w posiadaniu żydowskim, jest chłop żydowski, który swą pracą i znojem tę ziemię do życia obudzi. Profesor matematyki na Uniwersytecie w Heidelbergu Dr. Herman Schapira dał inicjatywę do stworzenia funduszu, którego celem ma być zakupno ziemi w Erec Izrael na wieczne posiadanie całego narodu żydowskiego. Prastary postulat Biblii uzasadniony owym lapidarnym „ki li haarec”, ma zostać urzeczywistniony. Cały Naród ma się stać właścicielem tego praźródła życiowego-ziemi, żydowskie ręce mają ją uprawiać, żydowska energia i żydowski trud mają z tego pustkowią stworzyć kraj mlekiem i miodem płynący. A gdy już dziś danem nam jest kroczyć w dolinę Emeku przez żydowskie pola i niwy w świadomości, że nad nami lśni niebo żydowskie, i gdy budzi się wówczas w nas uczucie, jakoby tam ptactwo śpiewało nam pieśni hebrajskie a drzewa szeptały nam odwieczną le-

gendę naszego narodu, to jest to dziełem żydowskiego Funduszu Narodowego. Poraz pierwszy od czasu zburzenia naszego państwa, posiadani całej polacie ziemi żydowskiej, obudzone do życia żydowską wolą i entuzjazmem. Lecz to dopiero początek. Chodzi o urzeczywistnienie całego dzieła, chodzi o wyzwolenie Erec Izrael. Żydowski Fundusz Narodowy apeluje do szerokich warstw ludu żydowskiego, gdyż chce urzeczywistnić jeden z najpiękniejszych ideałów demokracji, chce by dzieło zostało urzeczywistnione przez lud dla ludu.

A dziś w dzień Lag Beomer zwraca się Z. F. N. do przywódców duchowych tego ludu, do tych którzy winni torować drogę ludowi ku wyzwoleniu, do inteligencji żydowskiej. Dajcie przykład ofiarności dla Żydowskiego Funduszu Narodowego! Powiedźcie ludowi, że przeżywamy obecnie najwznieściejszy moment naszych dziejów, gdy ziemia nasza spowita w kajdany wyciąga ramiona ku swoim synom, by ją swą ofiarną pracą wyzwolili. Niechaj dziś każdy Żyd i każda Żydówka stanie do walki o urzeczywistnienie najszczytniejszego ideału współczesnego żydostwa, o wyzwolenie ziemi ojczystej, o Geulat Haarec.

Dr. Ozjasz Hershendorfer.

Dziś Lag Beomer -- dzień inteligencji, na rzecz wyzwolenia Ziemi!

Centrala Żyd Funduszu Narodowego w Krakowie wystosowała do żydowskich literatów artystów i inteligencji pracującej następującą odezwę:

Wielce Szanowny Panie!

„...Każdy kto dźwiga sztandar kultury w naszym narodzie: literaci, uczeni, nauczyciele, wszyscy duchowni przywódcy narodu, wylegają swoje siły w dniu Lag Beomer, mając przed oczyma jeden święty cel: pracę słowem i czynem dla stworzenia podstawy bytu i życia narodowego, pracę dla wyzwolenia Ziemi a więc dla Żydowskiego Funduszu Narodowego...”

Temi gorącymi słowami, płynącymi z głębi serc odczuwających boleśnie dolę narodu żydowskiego, wijącego się w cierpieniach tęsknoty, kończy się odezwa wydana ubiegłego roku przez literatów i artystów w Kirjal Anawim.

Słowa wyszłe z serca trafiły też do serc braci w golusie, szczególnie ze sfer inteligencji. W naszej również dzielnicy jak wszędzie odezwała się pracująca inteligencja na wezwanie jej towarzyszy w Palestynie i w dniu Lag Be-

mer złożyła za pośrednictwem swych działaczy hojny dar na wyzwolenie naszej świętej Ziemi, która znajduje się w obcych rękach.

Bardzo znaczny obszar ziemi został wyzwolony za pieniądze złożone w tym dniu przez najlepszych wśród narodu. Z dumą i serdecznym uczuciem przypominamy my i bracia nasi w Palestynie o tym wysiłku inteligencji w golusie, stojącej zawsze w pierwszym szeregu tych, którzy urzeczywistniają wielki ideał wyzwolenia.

Minał rok. Zbliża się znowu dzień ustalony przez naszych wielkich braci w Palestynie jako dzień literata, artysty i inteligencji pracującej.

Zwracamy się do Ciebie, Synu Szanownej Rodziny ludzi nauki i sztuki, i przypominamy Ci, że praca jeszcze nie jest ukończoną.

Miljony dunamów gleby palestyńskiej znajdują się jeszcze w obcej ręce i czekają na wyzwolenie. Dziesiątki tysięcy braci naszych całym sercem pragną osiąść na swej świętej Ziemi i użyć jej swym potem i krwią serdeczną. Wołają do Ciebie: Nie opuszczaj i w

CHANAN NESZER (Warszawa).

Poetka Eliszewa w Polsce Rozmowa z poetką*)

Typowe słowiańskie rysy twarzy. Jej wyraz naogół surowy. Od czasu do czasu łagodzony dobrodusznym uśmiechem. Mówi krótkimi, urywanymi zdaniem.

— Moje przeżycia literackie są tak ściśle związane z życiem osobistym. Trudno to wszystko opowiedzieć w wywiadzie — łatwiej już samemu opisać.

— Zastanawiają mnie psychologiczne momenty, które skłoniły panią do porzucenia rosyjskiego życia kulturalnego i zupełnego oddania się twórczości hebrajskiej?

— Wszystko w życiu jest dziełem przypadku. Zdarzyło się, że wśród wielu innych obcych języków poznałam i hebrajski. Oczarowało mnie jego piękno, weszły w grę i silniejsze czynniki uczuciowe — żyłam wśród Żydów i już wówczas czuwałam się w ich dolę i niedolę, pozatem był mój mąż moim pierwszym nauczycielem hebrajskiego... Zaczęłam pracować nad hebrajskim — doszłam zaraz do przekonania, że wdzięczna wymowa sefardyjska (innej nie znam) ma w sobie moc bogactwa formalnego, które stanowi dla mej twórczości niebywałe znaczenie, gdyż w poezjach kładę silny nacisk również na stronę zewnętrzną. Kontakt mój z literaturą rosyjską był jeszcze wówczas dość niezręczny — nie zajmowałam w niej prawie żadnego stanowiska. Zerwanie nie było wobec tego rzeczą trudną zwłaszcza, że silniejszego przywiązania narodowego do Rosji nie odczuwałam: matka moja była Irlandką.

— Wnosi pani jednak jakieś wartości rosyjskie do literatury hebrajskiej.

*) Z „Księgi Eliszewy, wydanej właśnie przez p. Chanana Neszera w języku polskim.

— Nad tem niech się zastanowią krytycy. Uważam, że to, co ja wnoszę do poezji, to nie jest ani rosyjskie, ani hebrajskie, ani kobiece, tylko moje.

— Czy ma pani jakich bliskich sobie poetów rosyjskich?

— Za mistrza bieżącego wieku uważam. A. Błoka — jemu też poświęciłam dłuższe studjum w języku hebrajskim. Z pośród jego poprzedników cenię bardzo Feza i Gregorjewa. Poczuję się do wielkiego pokrewieństwa z Anną Achmatową, o której drukuję teraz większe studjum w palestyńskim czasopiśmie „Ktuwim”.

— A jaki jest pani stosunek do najmłodszej literatury hebrajskiej?

— Niema młodej ani starej. Są poeci-twórcy. Można sobie wytworzyć stosunek tylko do poszczególnych pisarzy. Rozpoczęłam dość późno pracę nad literaturą hebrajską, i dlatego znajduję się w tyle za jej obecnym rozwojem. Tak więc nie mogę z braku czasu czytać rzeczy ostatnio się ukazujących. Jesli chodzi o najnowsze rzeczy, to śledzę może jedynie każdy objaw twórczości G. Szofmana, lubię bardzo jego żywizność i lapidarny styl.

— Pozwól sobie zadać niedyskretnie zapytanie: czy jest hebrajski również pani językiem potocznym.

— Jeszcze dotychczas nie zupełnie. Ale wkrótce zmusi mnie do tego moja córka, typowa obywatelka palestyńska, która nie zna żadnego języka, prócz hebrajskiego.

— Podobno pisze pani również wiersze dla dzieci?

— Mojej miłości dziecka dałam może najsilniejszy wyraz w wierszu „Kolysanka”, do którego ułożył muzykę znany kompozytor palestyński Engel.

— Pozwoli pani, że wkrocze w dziedzinę nieliteracką. Jaki jest pani stosunek do sjonizmu i jego pracy odrodzeniowej w Palestynie?

— Czy nie jest wystarczającą odpowiedzią fakt,

że zamieszkałam w Tel Awiwie i kształtuję moje życie osobiste w Erec-Israel. A człowiek, który mieszka w Palestynie, nie uważa więcej sjonizmu za problem.

Z pobytu Eliszewy w Krakowie

Eliszewa była w Krakowie gościem Tarbuta i Zrzeszenia kobiet żydowskich. Kierownicy i delegaci tych organizacji starali się zatem Eliszewie pobyt w Krakowie uprzyjemnić, splacając jej w ten sposób dług wdzięczności za przyjazd i pobyt w naszym mieście.

We środę przedpołudniem złożyła Eliszewa w towarzystwie męża wizytę posłowi dr. O. Thonowi. Popołudniu zaś w tow. drowej Rostowej i dra Feldschuha zwiędziła miasto, przeważnie Kazimierz, przyczem okazywała wiele zrozumienia i uczucia dla starych zabytków sztuki i życia żydowskiego, bóżnic i cmentarzy. Wieczorem była Eliszewa gościem Zrzeszenia Kobiet, które urządziło na jej cześć herbatkę w lokalu klubu Tel Awiw. Na miejscu honorowym stołu zasiadła — zaważając cicha, skromna i pełna niewysłowionego czaru — Eliszewa, w towarzystwie państwa Thonów i przyjeźdźcy Zrzeszenia Kobiet Przemówienia wygłosiła pp. Süsskindowa i Seidenfran-Szmulewiczowa w im. Zrzeszenia Kobiet, p. Walkowski w im. Taubutu, Dr. Feldschuh w im. Org. Sjon, a na zakończenie pos. Dr. Thou Eliszewa deklamowała kilka swoich wierszy, za co zebrani podziękowali jej burzą oklasków. P. drowa Lindenbaum-Kohnowa odczytała przepięknie parę pieśni Eliszewy w oryginale oraz niektóre wiersze poetki w przekładzie polskim Sz. Wolfa. Wśród nader milego i ożywionego nastroju przeciągnęło się zebranie do północy. Z pełną i gorącą sympatją żegnano Eliszewę, która wczoraj we czwartek, opuściła Kraków. Przed wyjazdem p. Eliszewa złożyła również wizytę z redakcji naszego pisma.

Wiadomości z kraju

List z Rzeszowa

Przed wyborami do Rady Miejskiej. — Po wymiarze podatku przemysłowego za 1926 r. — Z teatru.

Wybory do Rady miejskiej są już w stadium energicznych przygotowań i prac. Komisarz rządowy miasta wyłożył do publicznego wglądu listy uprawnionych do głosowania i wysłał już zaproszenia do wzięcia udziału w wyborach dla członków IV koła. Wybory w tem kole odbędą się 12. czerwca br. Stronnictwa polityczne i związki gospodarcze wykazują również żywą działalność. Jednolity blok żydowski (o którym telefonem podano) przygotowuje akcję. Przy sposobności wyjaśniamy, że „Poale Sjon” (prawica) pod tym warunkiem przystąpiła do bloku i w nim zostanie, o ile blok połączy się z lewicą, a w szczególności z P. P. S. W Rzeszowie bowiem, walczyć będą ze sobą prawdopodobnie dwa bloki: prawicowy i lewicowy. Na czele lewicowego bloku stoi notariusz Machowski, a na czele prawicowego menedżer tutejszej endecji. Dokładniejszych wiadomości, które w ograniczonej ilości i dość często o zmienionej treści dostają się poza sale obrad i tajnych konferencji, nie można obecnie podać. Wkrótce sytuacja się wyjaśni, bo termin pierwszego dnia wyborów już „na karku”.

Przed kilku tygodniami ukończono wymiar podatku przemysłowego za rok 1926. Płatnicy otrzymali już nakazy płatnicze, z których wynika, że bardzo wielu kupcom wymierzono podatek w o wiele wyższych kwotach, niż w latach ubiegłych. W bardzo wielu wypadkach kierownik tutejszego Urzędu Skarbowego odwołuje się od wymiaru komisji szacunkowej do komisji odwoławczej przy Urzędzie Skarbowym w Lwowie. Podobno pokrzywdzeni temi orzeczeniami kupcy mają podjąć kroki u miarodajnych na tem polu czynników.

„Tojwje - mleczarz” Sz. Aleschena wystawiony przez „Scenę”, z p. D. Szymanem, doskonałym w każdym calu artystą, w roli tytułowej pozostawia silne wrażenie. Sekundowała dzielnie „mleczarkowi” reszta partnerów, a sylwetki stworzone przez pp. Zuckerównę, Liperównę i Lamównę wypadły pod każdym względem doskonale. Wyraźnie znacząco było szczęśliwą i umiejętną ręką reżysera p. Szymana. Dnia 8 bm. grała żyd. sekcja dram. przy Tow. Muz. i Dram. znaną sztukę Pińskiego pt. „Jenke der Schmed”. Zgrana trójka: p. Presser, p. Konniserówna i p. Schindlerówna wraz z p. Kaufmanem grała nader abmitnie. Specjalnie zwrócić na siebie uwagę niezwykle starannie wykonano dekoracje. Rad.

Knowania niektórych rabinów przeciw demokratyzacji kahałów

Nasz korespondent rzeszowski (Rad) donosi: W ubiegłym tygodniu przybył do Rzeszowa „delegat” „dworu” rabina belzkiego do tutejszego rabinata z prośbą o podpisanie memoriału do Ministra Oświaty. Memoriału który ma wyrazić żądanie wszystkich rabinów w Polsce o zaniechanie rozciągnięcia dekretu Piłsudskiego na kahały w Małopolsce, tutaj rabin poseł Lewin nie podpisał. Podpisał go natomiast p. Berisz Steinberg, piastujący w tutejszej gminie urząd dajena, o który staczał długie walki po śmierci bjp. rabina Natana Lewina.

TARNÓW. (Kor. wł.). Pod adresem Dyrekcji Pocz. — Zgromadzenie sjonistyczne.

Mimo skarg i zawodzeń tutejszych sfer gospodarczych niedomagania na poczcie wciąż jeszcze nie ustają. Ruch handlowy bezsprzecznie znacznie się wzmógł, miasto nasze wkracza teraz w erę niebywałego rozwoju gospodarczego, a tu ani ślada o stworzeniu filji urzędu pocztowego, o czym tyle już w prasie codziennej i fachowej mówiono, ani znaku o rozszerzeniu sieci abonentów telefonicznych, których liczba mogłaby się w dwójnasób powiększyć, obsługa stron fatalna z powodu nadludzkiego przeciążenia pracą etc. Możeby Dyrekcja poczt w Krakowie, która wyłącznie ponosi winę ignorowania potrzeb gospodarczych naszego miasta, zdobyła się na zrozumienie słusznych postulatów handlu i przemysłu i zdecydowała się rozszerzyć personal pocztowy, kreować filje urzędu pocztowego w dzielnicy handlowej i przyjmować abonentów telefonicznych bez ograniczeń.

Onegdaj odbyło się zgromadzenie publiczne zwołane przez Organizację sjonistyczną, na którym referowali pp. Neiger o przyszłym kongresie sjonistycznym i Dr. Spann o działalności sjonistów w gminie żydowskiej. W dyskusji przemawiali pp. Silberpfeil i pepesowiec Hutter, przyczem ten ostatni nie szczędził słów uznania dla zasług sjonistów w kahałach tarnowskim.

MINISTER NA EGZAMINACH MATURALNYCH.

Dnia 18 bm. p. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w towarzystwie dyr. departamentu szkół średnich, p. Zagórowskiego przybył do Grudziądza, gdzie asystował przy ustnych egzaminach maturalnych w tamtejszych gimnazjach celem zorzenia się co do ich poziomu.

BALON NIEMIECKIE NAD POLSKĄ. Wkrótce dwaj lotnicy niemieccy, Emmerbach i Predeek, wykonają na niemieckich balonach szereg lotów dla studjów meteorologicznych. Ponieważ może zająć ewentualność przelotu balonów także nad terytorjum Polski, władze niemieckie uzyskały na to zezwolenie polskich władz wojskowych. Ministerstwo spraw wojskowych wydało w konsekwencji rozkaz, aby na wypadek lądowania lotników niemieckich, władze udzielały wszelkiej pomocy. Loty trwać będą do końca czerwca. Jest możliwe, że balony niemieckie ukażą się także nad Warszawą.

EPIDEMJA TYFUSU PŁAMISTEGO KOŁO JAROSŁAWIA. W Suchorowie koło Jarosławia wybuchła epidemia tyfusu płamistego. Zanotowano kilka wypadków śmierci. Władze wydały odpowiednie zarządzenia ochronne.

W SOSNOWCU SPRZEDAWANO PSIE MIESO. Silne wrażenie wywołał w Sosnowcu fakt, stwierdzony przez policję, że na przedmieściach Sosnowca zajmowało się kilka rodzin zawodowo łapaniem psów, zabijaniem ich i sprzedawaniem mięsa psiego. Podobno była nawet czynna specjalna rzeźnia, gdzie ostatnio zabito 300 psów. Policja prowadzi śledztwo. Konsumenty, którzy używali bezwiednie mięsa psiego, poddali się badaniu lekarskiemu.

KOBIETA GŁODOMÓR. W Pabjanicach została zamknięta w klatce szklanej głodomór-kobieta, która zobowiązała się siedzieć w niej bez wszelkiego pożywienia 24 dni.

„PERSKIE OKO” NIE MA POWODZENIA NA POMORZU. Grupa artystów z „Perskiego Oka” z Pogorzelska, Bodem i Tomem na czele wyjechała na gościnne występy na Pomorze. Ulubieńcy Warszawy nie mieli atoli sukcesu u pobożnych mieszkańców Pomorza. W Toruniu publiczność groziła wykroczeniami w razie dojścia do skutku przedstawienia. Artysty musieli w ostatniej chwili zrezygnować z gościnnych występów.

SAMOBÓJSTWO KUPCA ŻYDOWSKIEGO. W Gdańsku pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru 32-letni kupiec żydowski z Łodzi M. M. Przyczyna samobójstwa nieznana.

SAMOBÓJSTWO W PRZEMYSŁU. Także w Przemyslu mnożą się wypadki samobójstw. Onegdaj w biały dzień na jednej z ulic wypila flaszkę kwasu solnego młoda dziewczyna, Paulina Bobolewicz z powodu braku zajęcia. Wbijając się w bół przeniosła no do szpitala, gdzie po dwu dnach okropnych męczarni wyzionęła ducha.

„TO, CO ZROBIONO Z PREZ. CYNARSKIM”. Do biura robót kanalizacyjnych w Łodzi, wtargnęli onegdaj dwaj zredukowani robotnicy i dopytując się o inż. Przetalskiego, wyrażali się, iż „muszą z nim zrobić „to, co zrobiono z prez. Cynarskim”. Na alarm urzędników biura przybiegła policja, która obydwóm napastników aresztowała. Znalaziono przy nich długie noże kuchenne.

KONFISKATA „RZECZYPOSPOLITEJ”. Onegdaj „Rzeczpospolita” uległa konfiskacie. Cały nakład skonfiskowany został jeszcze w drukarni tegoż wydawnictwa.

ZAMIAST KARY ŚMIERCI — WOLNOŚĆ. W swoim czasie stanął przed tarnopolskim trybunałem przysięgłych Michał Biliy, właściciel z Berezwicy pod zarzutem zdrady stanu. Przysięgli zatwierdzili odnośnie pytania główne, a trybunał skazał oskarżonego na karę śmierci przez powieszenie. Najwyższy Sąd zniósł wyrok i polecił przeprowadzenie ponownej rozprawy, którą onegdaj zakończono. Przysięgli ośmioma głosami zaprzeczyli winie Biliyja, wobec czego uwolniono go od oskarżenia i wypuszczono na wolność.

ZA NALEŻENIE ŻOŁNIERZY DO PARTJI KOMUNISTYCZNEJ. W sądzie wojskowym w Grudziądzu zapadł onegdaj wyrok w sprawie należenia kilkunastu żołnierzy do komunistycznej partii Zachodniej Białorusi, oraz w sprawie usiłowanej dezercji z wojska. Skazany został jeden szeregowiec na 10 lat więzienia, 7 szeregowców na 6 lat więzienia oraz 1 szeregowiec na 2 lata więzienia.

ARESZTOWANIE AGENTÓW SOWIECKICH. Z Wilna donoszą: We wsi Kuszyca, pow. postawskiego aresztowano członków rewolucyjnego komitetu komunistycznej partii o nazwiskach: Usienko, Bielanko, Angron. Wszyscy przybyli niedawno z Rosji siwieckiej.

WYROK W „MĄLPIM PROCESIE” Onegdaj odbył się przed sądem w Pszczynie proces przeciw ogrodnikowi Paszce oskarżonemu o zbrodnie oszczer

stwa. Paszko rozgłaszał, że miejscowy kierownik szkoły wykladał w szkole teorię Darwina. Sąd skazał p. Paszka na 100 zł. grzywny za rozgłaszanie nieprawdziwych plotek. W ten sposób zakończył się tzw. „mąłpi proces”, o którym wczoraj donosiliśmy.

SZESZC MIESIĘCY WIEZIENIA ZA ZMUSZANIE ŻONY DO NIERZĄDU. Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Władysława Ściegla na sześć miesięcy więzienia za zmuszanie żony swej do uprawiania nierządu.

ZA ZABICIE PRZODOWNIKA. Łódzki sąd okręgowy rozpatrywał sprawę posterunkowego Jana Kosińskiego, który zastrzelił przodownika policji Krawczyka. Świadkowie zeznawali, że Krawczyk, jako zwierzchnik brutalnie obchodził się z podwładnymi. Sąd skazał Kosińskiego na 5 lat więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

ZASTRZELENIE DWÓCH GROŹNYCH BANDYTÓW. Policja poszukiwała od dłuższego czasu dwóch drożnych bandytów: Budnika Michała i Jolczyka, grasujących w powiecie nowosądeckim. W nocy z 17 na 18 bm. organa policyjne wpadły na ślad bandytów, którzy ukryli się w mieszkaniu jednego z mieszkańców gminy Cietrzewia w powiecie sądeckim. Policja obstawiła dom i wezwwała osaczonych do poddania się. W odpowiedzi padły strzały, na skutek czego wywiązała się obustronna strzelanina, w czasie której bandyci zostali przez funkcjonariuszy policyjnych zastrzeleni.

OKROPNY WYPADEK. Z Warszawy donoszą: W maglu elektrycznym, mieszczącym się w domu Nr. 4. przy ul. Prostej zaszedł mrozący krew w żyłach wypadek. Oto zatrudniona maglowaniem bielizny 67-letnia Julanna Szpakowska, matka właścicielki tych magli, podkładając wałek pod magiel, nagle wobec tego, że maszyna była w ruchu, podchwyciła została za włosy przez jeden z wałków. Rozległ się przeraźliwy okrzyk i zanim zorientowano się, że pod magli trysnęły strumienie krwi i głowa nieszczęśliwej Szpakowskiej została dosłownie zmiażdżona. Gdy zatrzymano maszynę, okazało się, że Szpakowska już nie żyje.

STARCIE ZE ZBIEGŁYMI BANDYTAMI. Z Wilna donoszą: W nocy na 15 bm. w Taurogach, w pobliżu majątku Danirydów, na granicy polsko-łitewskiej, pomiędzy ośmioma zbiegłymi z więzienia bandytami, a strażą polską, przyszło do starcia. Po 2 godzinach bandyci zostali osaczeni i rozbrojeni.

GROŹBA POŻARÓW WSL. Niedawno wybuchł nie daleko Lublina pożar w pewnej wsi, która została doszczętnie spalona. Przed pożarem otrzymali tamtejsi chłopcy anonimowe ostrzeżenia, donoszące, że wkrótce wybuchnie szereg pożarów. Jak wiadomo, udało się schwycić sprawcę pożaru w osobie funkcjonariusza straży pożarnej. Obecnie otrzymali znówu chłopcy w okolicznych wsiach Lublina kartki, że wsi będą puszczone z dymem. Mieszkańcy zwrócili się o pomoc do starosty, który nakazał czuwać przez kilka nocy z rzędu, by nie dopuścić do nieszczęścia.

NIEDŹWIEDZ POŻARŁ KROWE. Niezwykły wypadek zdarzył się onegdaj na poloninach między Zabiem a Jablonicą. Obecnie nadszedł czas, kiedy huculi z całym dobytkiem przenoszą się z niżn w góry i pedzą bydło na wypas na całe lato. Na jedną taką karawanę krów napadł onegdaj potężny niedźwiedź, który upatrzwszy sobie ofiarę, rzucił się na nią i najspokojniej pożarł o kilka kroków od chaty.

Wesoły katek

BYŁE BEZ ŻONY!

— Mój kochany, zwykle ubierasz się tak elegancko, a od pewnego czasu widzę cię wciąż w tym samym, zniszczonym kapeluszu.

— Nic dziwnego! Żona zapowiedziała mi stać w czo, że nie wyjdzie ze mną na miasto, dopóki nie sprawię sobie nowego kapelusza...

CZEGO KTO SZUKA W GAZECIE?

— Możebyśmy „stwierdzili”, co nam przyniosły skrzynie, ścignięte ostatniej nocy — mówi jeden o przyszek do drugiego.

— Ejże, mamy czas, przeczytamy o tem w „Dziennikach”.

GDY SIĘ CZŁOWIEK ROBI STARSZY...

Znana aktorka francuska, Madelaine Brohan ubierała się na starość bardzo skromnie. Zapytana raz pewnego o powód wpadającej w oczy skromności ubioru, odparła krótko:

— W moim wieku kobieta nie uhlera się już, nie poprostu — nakrywa.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik”

KRONIKA

Maj

20

Piątek

18 ljar 5876

Wschód
słońca

8 m. 34

Zachód
słońca

19 m. 30

Natan Bystrycki w Krakowie

ODCZYT O ROLI KOBIETY ŻYDOWSKIEJ

Na zaproszenie Zrzeszenia Kobiet Żydowskich w Krakowie, wygłosi znany pisarz hebrajski p. Natan Bystrycki z Palestyny, w sobotę dnia 21 maj o godz. 7:30 wieczór w lokalu Związku akad. „Haszachar”, Stradom 15, referat na temat: „Emanacja kobiety w żydostwie i u innych narodowości”.

Goście mile widziani.

Na wycieczkę Lagbeomerowej ŻFN, wygłosi p. Natan Bystrycki referat n. t. „My a Dunam”. O liście udziału uprasza się wszystkie organizacje młodzieży. — W razie niepogody odbędzie się zebranie w sali „Przedświt Haszachar”.

Dzisiaj w piątek wieczór o godz. 8:30 zebranie młodzieży akademickiej wszystkich związków w lokalu „Przedświt”. Referat wygłosi p. N. Bystrycki.

NOWOHEBRAJSKA LITERATURA W PALESTYNI

Staraniem „Tarbut” odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godz. 7:30 wieczorem w sali „Ezry” Krakowska 41; odczyt hebr. Natana Bystryckiego na temat: „Nowohebrajska literatura w Palestynie”.

Tezy odczytu:

1. Okres egzotyczny (S. B. Zion, Smilanski itd.)
 2. Apoteoza cierpienia (J. Ch. Brenner).
 3. Okres syntetyczny i proza hebr. w Palestynie (Reubeni, Burla Kimichi).
 4. Palestyna jako zagadnienie centralne w literaturze hebr. (J. Karni, Temkin Szlonski, Grinberg i in.)
- Odczyt powiększy ze względu na osobę prelegenta, autora znanej powieści hebrajskiej „Jamin we lejjot”, obznajmionego z wszystkimi prądami nurtującymi w dzisiejszej Palestynie ściąganie niewątpliwie liczne rzesze inteligencji hebr. Krakowa.

W sprawie studjów zagranicą

Akademickie Biuro Tłumaczeń i Korespondencji Zw. Żyd. Stow. Akad. w Polsce podaje do wiadomości ogółu zainteresowanych, że sekretarjaty wyższych uczelni zagranicznych rozpoczęły przyjmowanie podań o przyjęcie na rok akademicki 1927/28 i zalecają wcześniejsze ubieganie się o przyjęcie szczególnie na te wydziały, na których liczba miejsc jest ograniczona (politechnika, wydziały: lekarski, dentystyczny, przyrodniczy, farmaceutyczny, rolniczy itp.)

W związku z powyższym biuro udziela wyczerpujących, zarówno ustnych, jak i pisemnych informacji co do formalności zapisu jak i warunków utrzymania i studjów zagranicą, jak również załatwia wszystkie formalności związane z zapisaniem i wyjazdem na uczelnie zagraniczne, (tłumaczenia, poświadczenia, legalizacje konsularne, sprawy paszportu i wiz).

Biuro mieści się we własnym lokalu przy ul. Plac Żelaznej Bramy Nr. 6 m 11 w Warszawie (telefon Nr. 253—68) i czynne jest codziennie o prócz świąt od godz. 9—19.

Informacje pisemne udzielane są za opłatą w wysokości trzech złotych.

— **KIEDY URZĘDNICY OTRZYMAJĄ DODATEK MIESZKANIOWY?** Zainteresowane czynności rządowe w zasadzie uznają konieczność podwyższenia dodatku mieszkaniowego dla urzędników państwowych, w szczególności stanowisko takie zajmuje również p. minister Czechowicz. Ministerstwo skarbu wyjaśniło jednakże, że podwyżka dodatku mieszkaniowego nie nastąpiła dotychczas jedynie ze względu na stan finansów państwa i że sprawa ta zostanie definitywnie załatwiona w każdym razie jeszcze w ciągu bieżącego kwartału, tj. przed 1 lipca rb.

— **PLANTY I OGRODY MIEJSKIE.** Na ostatnim posiedzeniu podkomitetu Sekcji I. dla spraw ogrodowych przyjęto do wiadomości

Tydzień chaluca

Jak wiadomo, odbędzie się w okresie od 20—30 bm. akcja na rzecz Tygodnia Chalucowego na terenie całej Małopolski.

W tym czasie zostaną odwiedzone prawie wszystkie komitety Ezry Chalucowej zachodniej Małopolski przez delegatów komitetu na zachodnią Małopolskę w Krakowie. Wszelkie fundusze mające się zebrać podczas Tygodnia Chalucowego zostaną przeznaczone na rzecz Kolumni ogrodniczej w Cichym Kąciuku oraz na rozbudowę fermy chalucowej w Słobódce Leśnej, którą w ostatnich dniach Ezra Chaluccwa uzyskala. W objazdach wezmą udział na terenie zach. Małopolski: Poseł Dr Silberstein, Dr L. Wanderer, Inż. Feldman, Dr. Kanarek, Dr Daniel, Dr Druks, Dr. Finken-

shal, Dr Samel, Inż. Wulkan, Inż. Horowitz, Inż. Bierer, Wellner, Margulies, Lerchenfeld i inni. Wszystkie komitety Ezry Chaluccowej na prowincji wzywamy tą drogą do poczynienia odpowiednich przygotowań, pozostających w związku z przybyciem delegata.

Protoktorat honorowy objęli: Poseł Dr. O. Thon (Prezes Organizacji Sjonistycznej), Dr Rafał Landau (Prez. Gminy żydowskiej w Krakowie), Dr Dawid Süsskind (Prez. Stow. Bnej Brih), Dr Leon Wanderer (Prez. Ezry Chaluccowej na zach. Małopolskę), Dr Otto Menasche (Prez. Org. „Hitachduth”) S. F. Freund (Prez. Org. Poale-Sjon prawica).

ści sprawozdanie zarządu ogrodów m. o wykonanych już oraz obecnie prowadzonych robotach ogrodowych na plantach, ogrodach, placach i ulicach w mieście, dalej o stanie i rozwoju głównego ogrodu przy ul. Lubicz, szkółek drzew itd. Podkomitet wyraził zarządowi ogrodów m. uznanie za energiczne i celowe prowadzenie ogrodnictwa, poczem wysłał sprawozdania zarządu Lasu Wolskiego na Woli Justowskiej o postępie prac, na szeroką skalę zakrojonych, a mających na celu uczynienie z tegoż lasu już w niedalekiej przyszłości prawdziwego tak potrzebnego dla Krakowa miejskiego parku ludowego.

— **SZKOŁA DLA GŁUCHONIEMYCH.** Zarząd szkoły specjalnej w Krakowie przy ul. Rajskiej 1. 14 przypomina, że wpisy do I, II. i III oddziału dla głuchoniemych kończą się 15 czerwca br. Do szkoły przyjmuje się dzieci również z prowincji. Bliższych informacji udziela kierownictwo szkoły.

— **FESTIVAL 9 ORKIESTR WOJSKOWYCH.** Z okazji przyjazdu do Krakowa przed stawiciele członków IV. międzynarodowego kongresu medycyny i farmacji wojskowej (46 państw) odbędzie się wieczorem o 20-tej w dniach 5 i 6 czerwca br. na Wawelu olbrzymi festival 9 orkiestr pułków piechoty w połączeniu z chórami krakowskimi „Echem” i „Chórem Akademickim. Program obejmuje arcydzieła w Polsce mało znane, lub też zupełnie nieznanne. Bliższe szczegóły podadzą afisze. Festival ten wywołał wielkie zainteresowanie w całej Polsce i mnóstwo osób z Warszawy zgłosiło już swój przyjazd na te koncerty, wraz z członkami międzynarodowego kongresu medycyny i farmacji wojskowej.

— **RUCH LUDNOSCI KRAKOWA W MARCU 1927.** W ciągu miesiąca marca br. zawarło w Krakowie małżeństw 78 (w lutym 236), w tem chrześcijańskich 38 (204), żydowskich 45 (32). Urodziło się żywo dzieci 411 (314), ślubnych 328 (252), nieślubnych 83 (92), w tem z małżeństw żydowskich rytualnych 20 (32). Wśród żywo-urodzonych było chłopców 214 (170), a dziewcząt 197 (174). W tym samym okresie czasu zmarło w Krakowie osób 302 (302), miejscowych 202 (195), obcych 100 (107). Liczba zmarłych w szpitalach wyniosła osób 175 (159). Z przyczyn śmierci najczęściej przypada na gruźlicę 56 i nowotwory 31. — Wśród zmarłych było chrześcijan 254 (w lutym 242), a Żydów 48 (60).

— **NOWY PODATEK SAMOCHODOWY.** Wobec projektowanych przez rząd bardzo wysokich opłat na posiadaczy samochodów i autobusów Izba handlowa w Krakowie zwróciła się do Ministerstwa robót publ. z przedstawieniem, iż mogłoby to podciąć rozwój nowoczesnej formy komunikacji w Polsce. Na skutek memorjału Izby, ministerstwo zmodyfikowało projektowane stawki w następujący sposób: Od samochodu osobowego, używanego dla wła-

snego użytku: a) po 10 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej samochodu, którego waga nie przewyższa 1500 kg. (poprzednio 1000 kg.), b) po 50 zł. powyżej wagi 1500 kg., od samochodu osobowego utrzymywanego w celach zarobkowych po 50 zł. od 100 kg. wagi. Stawki od samochodów ciężarowych i przyczep bez zmiany, od motocykla 40 zł. zamiast 60 zł., od motocykla z przyczepką 60 zł. zamiast 100 zł.

— **WYPADEK SAMOCHODOWY.** We środę w nocy w ul. Rakowickiej, wywróciła się doróżka samochodowa Nr. 6040 z powodu pęknięcia resorów, skutkiem czego jadący w niej szofer Zygmunt Rysowski i jego pomocnik Michał Szawron doznali licznych potłuczeń. Szawrona zabrano pogotowie ratunkowe do szpitala.

— **OBRONA PRZED SZUPASEM.** Dnia 18 bm. o godz. 14 aresztowano niejaką Wiktorję Gil za niedozwolony pobyt w Krakowie, skąd została orzeczeniem Dyrekcji Policji wyszupasowana. Gil w czasie doprowadzenia jej przez posterunkowego do komisariatu zażyła niespostrzeżenie jakiejś trucizny, skutkiem czego doznała boleści tak, że wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala. — Aresztowano Janowską Alionję (lat 24) i Godek Helenę (lat 36) za włóczęgostwo. Godek w czasie doprowadzenia jej przez posterunkowego do komisariatu rzuciła się na niego chcąc go opobić.

— **ZŁODZIEJE MIESZKANIOWI.** Wczoraj aresztowali organa urzędu śledczego Leopolda Kapalkę (lat 19) i Antoniego Moskaluka (lat 19) za włamanie do mieszkania Brunona Lewickiego przy ulicy Retoryka 1. 18, dokonaną dnia 17 bm. i kradzież mieszkaniczkowa u Marijana Kucharzewskiego przy ul. Pomocnej 1. 6, dokonaną dnia 17 bm. Nadto obu aresztowanym udowodniono szereg kradzieży mieszkaniowych z włamaniem, dokonanych w ostatnich czasach na terenie m. Krakowa.

— **WSZEDZIE KRADNA ROWERY.** Szymon Rosenberga, pomocnik handlowy zgłosił do policji, że dnia 18 bm. o godz. 15 skradziono mu z korytarza Kasy Chorych, przy ul. Dunajewskiego rower wartości 100 zł., który chwilowo pozostawił w korytarzu.

— **OFIARA KIESZONKOWCA.** Roman Kuryłowicz, zastępca firmy Baczewskiego we Lwowie zgłosił do policji krakowskiej, że dnia 18 bm. podczas wsiadania do pociągu na stacji w Katowicach skradziono mu portfel z gotówką 3000 zł. i dokumentami.

— **W PIWNICY** realności przy ul. Bożego Ciała 1. 25 wybuchł ogień skutkiem nieostrożnego obchodzenia się ze światłem. Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda nie powstała żadna.

ZMARLI:

Frymeta Lustgarten 1. 72, Salomea Ball 1. 26, Majer Wischnitzer 1. 69.

— **ZEBRANIE HANDLOWCÓW** odbędzie się w sobotę dnia 21 bm. o godz. 10-tej przedpoł. w sali Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych, Sławkowska 6. Obecność wszystkich konieczna.

— **A. BROSS, KRAKÓW,** ul. Florjańska 44, poleca płaszcze gabardynowe, impregnowane, gumowe, kurtki skórzane, rękawiczki skórkowe. 614

Kupujcie Szekel!

„Entente cordiale“ -- niezbędnym uzupełnieniem Locarna

Artykuł „Timesa“

Londyn, 19 5. PAT. Nawiązując do pobytu prezydenta Doumergue'a w Londynie „Times“ pisze, że Entente Cordiale jest w rzeczy samej niezbędnym uzupełnieniem Locarna. Dziennik dodaje, że celem Locarna było utrwalenie pokoju w jednej strefie i stopniowe rozszerzanie go. Nad dziełem tem Francja i Anglja pracują wspólnie. W dalszym współdziałaniu obu państw w tej nowej fazie współpracy jaką im

narzuciła historia wyłonią się niewątpliwie różnice poglądów na metody i najbliższe cele. Na ogół jednak współpraca nad ustaleniem pokoju i wyiągnięciem do niej innych narodów nie pociągnie za sobą poważniejszych przeszkód. Wizyta prezydenta Doumergue'a ma właśnie na celu zacieśnienie stosunków angielsko-francuskich.

Defraudant Kessler aresztowany w Bawarii

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 19 5. T. Były urzędnik pocztowy w Królewskiej Hucie Kessler, który zdefraudował sumę półtora miliona złotych, poczem zbiegł do Niemiec, został dziś aresztowany w miejscowości Schliersee w Bawarii. Równocześnie policja kryminalna w Frankfurcie areszto-

wała współników Kesslera w osobie pary małżeńskiej nazwiskiem Cieślik. Znalaziono przy nich 350 tysięcy złotych, które skonfiskowano. Zarazem w jednym z banków frankfurckich obłożono sekwestrem sumę 500 tysięcy złotych zdeponowaną przez nieznanego osobnika.

Nungesser dał nareszcie znak życia?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn, 19 5. (L) Na wybrzeżu w pobliżu miejscowości Fallmouth hrabstwo Cornwall) znaleziono flaszkę, zawierającą kartkę z następującym zapiskiem: „Wylądowaliśmy 75 mil

od wybrzeża Irlandji. Aparat zniszczony. W. H. Nungesser“. Znalazca proszony jest o porozumienie się z p. H. Lauserne, sekretarzem „Raf“ (Royal Air Force) w Londynie“.

Przed decydującą walką o Hankau

Szanghaj, 19 5. PAT. Reuter donosi, że wojska północne i oddział Fu Pei Fu w skombinowanym marszu znalazły się w odległości 100 km. od Hankau, natomiast Czang Kai Szek ma znajdować się około 30 km. od tego miasta.

Szanghaj, 19 5. PAT. Czang Kai Szek powrócił z Nankinu. Z Hankau donoszą, iż niepokój wśród Chińczyków trwa tam w dalszym cią-

gu. Chronią się oni na tereny koncesyj zagranicznych. Część oddziałów antykomunistycznych została skoncentrowana w pobliżu miasta i zetknięcia się ich z wojskami czerwonymi należy oczekiwać w każdej chwili. Pozostałe wojska antykomunistyczne znajdujące się w odległości 20 mil od Hankau maszerują na miasto.

Rozmaitości

Kino w Japonji

Cicha walka o produkcję filmową toczy się na całym świecie. Hollywood ze swoimi idealnymi naturalnymi warunkami, niewyczerpanym bogactwem dolarów jest magnesem, który powoli przyciąga ku sobie najlepszych artystów filmowych całego świata. Tam pracują najlepsi reżyserowie, tam powstają drobne skecze i monumentalne filmy, którei Ameryka zasypuje Europę, Azję i wszystkie inne części świata. Jest to nietylko potężna gałąź przemysłu, ale także broń propagandowa i narzędzie kształcające umysł tłumów, niezawsze ku ich moralnej korzyści. Nic dziwnego więc, że na całym świecie obudził się instynkt samozachowawczy i powodzi filmów amerykańskich każdy kraj o jakiejś własnej produkcji filmowej chciałby przeciwstawić własne, dla własnego narodu tworzone obrazy.

Ale gdy w Europie akcja ta dopiero jest zapoczątkowana, Japończycy, jak zwykle, pokazali co wytrwałość i patriotyzm u nich zdziałać są w stanie. Dziś producenci filmów japońskich własną pracą bez pomocy ządu, bez krzyku o ograniczenie wwozu filmów amerykańskich, do prowadzili do tego, że większość kin w państwie Nipponu wyświetla filmy rodzimego pochodzenia. Przed trzema laty właściciele kin w Japonji, zrażeni nową ustawą emigracyjną amerykańską, ogłosili bojkot filmów amerykańskich ale publiczność przyzwyczajona i lubiąca się w produkcjach amerykańskich, uczęszczała do tych teatrów, które do bojkotu nie przystąpi-

ły. Wtedy producenci uświadomili sobie, że żeby konkurować z Ameryką, trzeba produkować filmy japońskie na tym samym lub wyższym poziomie niż filmy amerykańskie, a poza-tem opracowywać tematy, które publiczność lubi. Trzy lata temu na 10 filmów dziewięć było amerykańskich, dziś więcej, niż połowa jest produkcji japońskiej.

Niektóre filmy, wzorowane na amerykańskich dają tragedję z życia Zachodu, temat ulubiony przez Japończyków i Chińczyków, inne biorą za tło zdarzenia historyczne, podanie o 47 Roninach i inne popularne legendy japońskie. Technicznie i fotograficznie filmy te dorównują najlepszym filmom amerykańskim. Gra jest wyśmienita, bez względu na to, czy sztuki są grane w stylu starym klasycznym, czy w współczesnym naszym. Gwiazdy filmowe japońskie cieszą się równą popularnością na Wyspach Wschodzącego Słońca, jak Douglas Fairbanks lub Charlie Chaplin a Denmei Suzuki jest ulubieńcem wszystkich.

Japonja w ostatnich latach dziesięciu stała się jednym z największych rynków zbytu dla produkcji filmowej. W samym Tokio jest setki kinematografów, a w Cesarstwie licza się na tysiące. Na kwestjonariusz jednej z gazet japońskich rozesłany do dziesięciu japońskich 80 procent dało odpowiedź, że najulubieńszą ich rozrywką jest kino. Takiem powodzeniem cieszy się obecnie bojkot filmów amerykańskich w Tokio, że dla wyświetlania swoich filmów Amerykanie musieli wydzierżawić w Tokio pięć teatrów. Jeden z amerykańskich producentów postanowił zebrać grupę aktorów japońskich, ma-

Burzliwe posiedzenie parlamentu węgierskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Budapeszt, 19 5. (D) W parlamencie węgierskim doszło dziś do skandalicznych scen przy obradach nad węgiersko-włoskim traktatem przyjaźni. Socjalistyczny poseł Vanay wygłosił z tej okazji przemówienie, w którym niesłychanie ostro zaatakował Włochy faszystowskie, twierdząc, że przyjęcie układu zaszczerbna Węgrzech zarazę faszyzmu. Słowa te wywołały niesłychaną wrzawę i burzę protestów. Doszło też do burzliwego starcia pomiędzy większością izby a lewicą. W końcu układ został przyjęty.

Teza sowiecka będzie uwzględniona?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 19 5. (D) Z kół zbliżonych do konferencji gospodarczej donoszą, że teza sowiecka o istnieniu obok siebie dwóch systemów gospodarczych: kapitalistycznego i komunistycznego zostanie uwzględniona w końcowych rozstrzygnięciach konferencji gospodarczej. Jak wiadomo, w związku z tą sprawą delegacja sowiecka groziła opuszczeniem Genewy.

Burzenie twierdz niemieckich -- ukończone?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 19 5. (T) Tutejsze pisma donoszą, że burzenie twierdz niemieckich zostało ukończone. Zburzone zostały wszystkie betonowe zabudowania forteczne w okolicy Królewca w ogólnej liczbie 80 obiektów.

Reforma podatków w Niemczech

Berlin, 19 5. PAT. Pod przewodnictwem ministra finansów Rzeszy dr Koelera odbył się wczoraj w Berlinie wspólne narady ministrów finansów krajów związkowych w sprawie projektu ustawy o reformie podatkowej. Ministrowie podkreślili swoją zasadniczą zgodę na zawartą w projekcie rządowym ogólne wytyczne i cele zamierzonej reformy, usuwające dotychczasowe rozbieżności w poszczególnych krajowych ustawach podatkowych.

jących grać sztuki japońskie i ma nadzieję, że w ten sposób uzbroi się lepiej do walki konkurencyjnej.

Węgierski hrabia - podpalaczem

Hrabia Henryk Andrassy jest właścicielem posiadłości i zamku w Słowacji. W zamku tym zakwaterowano czeskich żołnierzy. Oburzyło to w ten sposób stopniu węgierskiego patriotę, że zamek nocą podpalił, tak, że żołnierze z trudem uniknęli niebezpieczeństwa. Rozumie się, że przedtem zamek należycie ubezpieczył... Hrabia został aresztowany, lecz wypuszczony na wolność za złożeniem kaucji w kwocie 700.000 czeskich koron. Wyniku rozprawy sądowej hrabia Andrassy jednak nie oczekiwał, lecz uciekł do Budapesztu. Rząd ceski zażądał wydania hrabiego-podpalacza, lecz Węgry odmówiły, zastanawiając się, czy Andrassy nie jest zwykłym podpalaczem, lecz czy jego nosi charakter polityczny. Tak to na Węgrzech z podpalacza można się stać narodowym męczennikiem...

STULECIE ANGIELSKIEJ POLICJI. W roku 1827 uchwalili parlament angielski tzw „Metropolitan Police Act“, a dzięki tej ustawie ujrzała światło dzienne „Metropolitan Police Force“. Z okazji stoletniego jubileusza wystąpiły „Times“ z inicjatywą utworzenia funduszu dla policji, by dać wyraz wdzięczności społeczeństwa angielskiego dla angielskiego „bobby“.

DROBNE OGŁOSZENIA

DYWANY, chodniki, narzuty na otomany, kapy, portjery, mościec i ceraty poleca w wielkim wyborze A. Nussbaum, Kraków, Dietla 45.

RABKA: 2 pokoje z kuchnią razem, lub każdy pokój oddzielnie, od 20 maja do 10 lipca br. do wynajęcia. Wiadomość: Nüssenfeld, Kraków, Stradom 27.

ENERGICZNEGO pośrednika lokalowego poszukuje. Zgłoszenia: Skład czapek, Rynek 9, Pasaż Bielaka.

KORRESPONDENTKĘ polsko-niemiecką, obznajomioną z buchalterją, poszukuje Biuro spedycyjne. Zgłoszenia pod „Spedycja” do Biura ogłoszeń Stat-tera, Rynek 8.

PERFUMY i wody kolońskie pierwszej jakości poleca: Perfumerja Ulmana, Kraków, Karmelicka 28.

WAŻNE DLA PAŃ! Najtaniej kupuje się pudry, perfumy, mydła etc. tylko w Perfumerji Ulmana, Kraków, Karmelicka 28.

FROST GRUENSPANN Abraham, Ulanów n/S. u-nieważnia zgubioną książeczkę inwalidzka, wystawioną przez P. K. U. Nisko.

STUDENT filozofii udziela lekcji hebrajskiego. Zgłoszenia pod „Hebrajskie” do Adm. „N. Dziennika”.

NA GODZINY wieczorne szuka posady długoletni korespondent polsko-niemiecki i ratynowany buchalter, specjalista w sprawach podatkowych. Zgłoszenia pod „Skromne wynagrodzenie” do Prasy, Karmelicka 16.

DYWANY, mościec, ceraty, narzuty, kapy, portjery, drelichy na stary, markizy, chodniki kokosowe dla pensjonatów: Halpern, Kraków, Poselska 18.

ADWOKATOWI ewent. początkującemu wynajme lokal 3 pokojowy, urządzone, z maszyną i telefonem, w śródmieściu obok Sądu, lub zawrę spółkę ze współpracą. Zgłoszenia pod „Doktor” do biura ogłoszeń Stat-tera, Kraków, Rynek 8.

Poszukujemy zdolnej stenotypistki niemieckiej.
Zgłoszenia: Kraków, ul. Sławkowska 12, II. p.

Trenčianské Teplice
(Czechosłowacja) Leczy cudownie:
REUMATYZM, PODAGRĘ, ISCHIAS
Najmocniejsze źródła siarczane.
Napiwowy szlam. Utrzymanie od Kc. 40.
Informacji udziela bezpłatnie:
Nasz Przedstawiciel na Rzeczpospolitą Polską
Juljusz Szperling w Krakowie, Krzywa 3. Tel. 28-26
informacje na Nowy Targ: Dr. Henryk Goldner

Miejski Urząd Poboru Opłat i Podatków Pośrednich w imieniu Gminy m. Krakowa rozpisuje niniejszem

Publiczny Przetarg

na wykonanie nadbudowy domów administracyjnych na Centr. Targowicy na zwierzęta rzeźne, położonych przy ul. Rzeźniczej L. 4-6, tudzież na adaptacje wewnętrzne w tychże domach.

Uprawnieni przedsiębiorcy budowlani mogą oglądać plany budowy oraz pobrać formularze ofertowe za zwrotem kosztów po 3 zł. od każdego formularza na jeden budynek, od dnia 23. maja br., w Biurze technicznym Miejskiego Urzędu Poboru, ul. Kopernika L. 1, I. p., drzwi Nr. 13, w godzinach urzędowych od 10-12 przed południem.

Oferty należy składać w tymże Biurze do dnia 3 czerwca br., godz. 12-ta w południe, poczem odbędzie się publiczne otwarcie ofert w kancelarii Naczelnika Miejskiego Urzędu Poboru Opłat i Podatków Pośrednich, parter, drzwi Nr. 2.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie M. U. P. wadium w wysokości najmniej 2 procent oferowanej kwoty w gotówce, papierach wartościowych lub w liście gwarancyjnym jednego z banków.

Miejski Urząd Poboru Opłat i Podatków Pośrednich.

Pensjonat „REJMONTÓWKA” RABKA
poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem, kuchnia rytualna. Na maj i czerwiec wynajmuje się pokoje z kuchniami bez utrzymania po cenach bardzo przystępnych.
Zgłoszenia: Willa Rejmontówka, Rabka na Słone

W poniedziałek, dnia 23-go maja 1927 o godzinie 5 popołudniu odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE STOW. OGNISKA PRACY

w Krakowie, przy ul. Stolarskiej L. 15, I. p., na które najuprzejmiej zapraszamy wszystkich członków.

Na porządku dziennym:

- 1) Sprawozdanie za rok 1926/7
- 2) Sprawozdanie komisji kontrolnej
- 3) Wybór 10 członków Zarządu
- 4) Mianowanie członków honorowych
- 5) Wnioski i interpelacje.

Eliza Fraenkłowa kierow. Ogniska Pracy
Dr. Rafał Landau przewodniczący

W razie braku pełnej liczby członków odbędzie się o godz. 5-30 drugie posiedzenie bez względu na ilość członków

Okazyjna sprzedaż

nasępujących książek:

Bernfeld, Słownik polsko-hebr., str. 627, oprawy, wyd. 1927	Zł 19-
Laser-Torczyner Deutsch-hebr. Wörterbuch	Zł 15.
Stefan Zweig, Amok, tłum. na język polski Zofia Rittnerowa	Zł 7-., opr. Zł 8-50
Zł 178- - - - -	לוי, אוצר לשון התלמודים, די ספרים גדולים
40- - - - -	ווייס, דור דור ודורשיו, די
21- - - - -	בכר, אמרות התנאים, ב
28- - - - -	סנדלר, תבנית היכל (קנקורדנץ)
77- - - - -	הלוי, דורות הראשונים, די ספרים גדולים
15-50 - - - - -	פרס, ארץ ישראל עם מפות
11- - - - -	קרובי, קדמוניות התלמוד, די ספרים
5- - - - -	פרל, אוצר לשון הכתמים
3-80 - - - - -	עפשטיין, מקדמוניות היהודים
3- - - - -	לוד, חידות ההגרות עיר עשרת השבטים
3- - - - -	פרץ, מפי העם
1-20 - - - - -	מפת ארץ ישראל גדולה
4- - - - -	ענגנון, ספרים, ניכ
1-70 - - - - -	במוד ישרים
1-20 - - - - -	נבכת החול
1-20 - - - - -	מחמת המציק
3- - - - -	והיה העקב לשישור
4- - - - -	שלום עליכם, אדם ובהמה
1-80 - - - - -	שירי ציון מבי
0-50 - - - - -	די יהודה הלוי, מבחר שיריו
0-50 - - - - -	לעווונסקי, סמע לאיי בשנת ת"ת
0-50 - - - - -	ערסער, הצופה לבית ישראל

Księgarnia Powszechna, Kraków, Tomaszka 20

SŁUŻĄCE PANNY DO DZIECI KUCHARKI
poleca w każdym czasie **Berta EISENBERG** biuro pośrednictwa pracy Katowice, 3 Maja 11. Tel. 1665

URZĘDNIK
młody, z praktyką biurową w branży materiałów budowlanych zostanie przyjęty. — Oferty przyjmują Biuro fabryczne, Kraków, Andrzeja Potockiego L. 8

LEOPOLD HUTTERER KRAKÓW
Największy wybór gramofonów i futer krakowkich i zagranicznych Grodzka 43

SZWEDZKI - KULLER

aparatus dwuręczny, masywny, długości 47 cm z najlepszej gumy do samomasażu całego ciała. — Odmładza ciało, uszczupla bez specjalnej diety. Cena reklamowa Zł. 27-

Wysła za zaliczeniem pocztowym
D/H LABOR, Bydgoszcz, Gdańska 131
Żądajcie bezpłatnych próbek.



W czem tkwi tajemnica wiecznej młodości

DLACZEGO

paryżanka jest ponętą kobietą w wieku balzakowskim, kiedy Polka w tym samym wieku uważa się za zrezygnowaną?

DLATEGO

że każda Francuzka używa zbawiennego środka

Cosmopolis

cudownie pielęgnującego **świeżość** twarzy, rąk i ciała, czyniącego z niej kobietę młodą i pełną ponętą w przeciwieństwie do naszych rodaczek, z których tylko jedna na dziesięć dość dba o siebie, żeby mieć zawsze na podórędziu ten niezastąpiony środek higieniczny COSMOPOLIS nadaje skórze niezrównaną elastyczność i pie-szczotliwą aksamitną gładkość.

Cosmopolis to nie jest krem. Cosmopolis to nie jest pasta do twarzy. Cosmo-polis jest to zupełnie coś nowego i dotychczas niebywałego.

Główny skład na Polskę: **Roman Włodarski Warszawa, Lubeckiego 5**

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Cena zł. 2-50 za sztukę. W razie nie otrzymania, należy zwrócić się do Głównego składu na Polskę. Zamiejscowym wysła się po otrzymaniu z góry zł. 2-75 lub zł. 3-25 za zaliczeniem.

WYSTRZEGAC SIĘ NASŁADOWNICTWI!

Przedstawiciele na oddzielne miasta na własny rachunek pożądan.